

GAZETA GMINNA

SUŁKOWICE

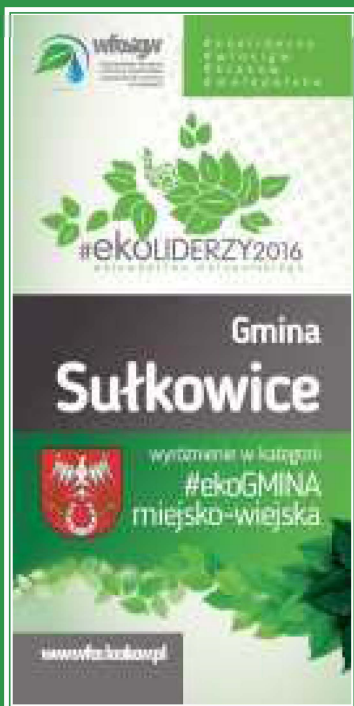
# KŁAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

Rok XXVII | ISSN 1233-2598 | Cena 2 zł | Nr 4 (286) 2016 r.

ZAPRASZAMY NA WAKACJE





fotografia z archiwum WŁOŚY:GW

### 1050-lecie chrztu Polski w gminnych szkołach

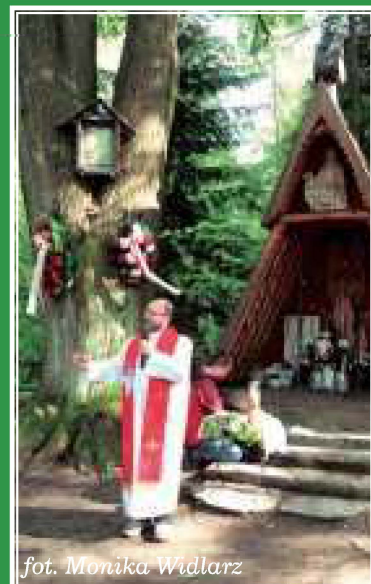


fot. Anna Witalis – Zdrzenicka



fot. Renata Skrzeczek

### 10-lecie parafii Biertowice na św. Michale



fot. Monika Widlarz

### Samorządowcy u ks. kard. Stanisława Dziwisza przed Świątami Młodzieży



fot. Joanna Galińska – Koczawa





## Drodzy Nauczyciele, Uczniowie, Rodzice

Dziękujemy  
za Wasz entuzjazm, trud i staranie

Gratulujemy  
osiągnięć dużych i codziennych

Życzymy  
wspaniałych, dobrych wakacji

Jan Socha,  
przewodniczący Rady Miejskiej  
wraz z radnymi

Piotr Pufka,  
burmistrz wraz z zespołem  
współpracowników

## Lato 2016 w Sułkowicach

W tym roku w okresie wakacji dzieci będą mogły korzystać z półkolonii i w lipcu – organizowanych przez Świetlicę Środowiskową, i w sierpniu – organizowanych przez Sułkowski Ośrodek Kultury. Obydwie Akcje Lato są zarejestrowane w bazie MEN i zgłoszone do Małopolskiego Kuratorium Oświaty.

### Lipiec – Świetlica Środowiskowa

Akcja prowadzona jest w świetlicy w Sułkowicach i jej filiach we wszystkich miejscowościach gminy przez trzy tygodnie od 4 do 22 lipca. Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 13.

W programie wypoczynku zaplanowano zajęcia świetlicowe i rekreacyjne w swoich lokalach i w salach sportowych użyczanych przez szkoły; konkursy i turnieje, piesze wycieczki po okolicy, a także wyjazdy na basen do Suchej Beskidzkiej i kilka wyjazdów na wycieczki, m.in. do Klockolandii na „Wakacje z Robotami LEGO” do Krakowa, do Ojcowa i do gospodarstwa agroturystycznego w Czarsławiu na warsztaty pieczenia chleba, wyrobu masła i sera. Pobyt w gospodarstwie obejmuje też przejażdżkę wozami z zaprzęgiem konnym do lasu, ognisko z kiełbaskami, gry, zabawy, konkursy na świeżym powietrzu.

Udział w półkoloniach jest bezpłatny, ale za bilety wstępu na wycieczkach trzeba zapłacić.

**Karty zgłoszeń i deklaracje, z których wycieczek dzieci będą korzystały, przyjmowane są do 22 czerwca.** Dla dzieci, które nie pojadą na wycieczki, organizowane będą zajęcia na miejscu w świetlicach.

W dniach 27 czerwca do 1 lipca, jeszcze przed rozpoczęciem półkolonii,

grupa dzieci ze świetlicy wyjeżdża do Zakopanego.

### Sierpień – SOK

Półkolonie zaczynają się 1 sierpnia i trwają do 12 sierpnia. Zajęcia dla uczestników organizowane będą od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 14. SOK proponuje dzieciom zabawy i gry ruchowe, zajęcia plastyczne, wycieczki piesze po okolicy, wyjazdy na basen i na wycieczki w ciekawe miejsca.

Koszt jednego tygodnia półkolonii w SOK-u wynosi 40 zł za dziecko. Obejmuje on przejazdy autokarowe i bilety wstępu podczas planowanych wycieczek.

**Zapisy na akcje letnią są przyjmowane od 20 czerwca do wyczerpania limitu miejsc, gdyż ich liczba jest ograniczona.**

### Kadra

Nad wypoczywającymi dziećmi czuwać będą i bawić się wraz z nimi instruktorzy posiadający kwalifikacje pedagogiczne i wszystkie wymagane uprawnienia do prowadzenia tego rodzaju zajęć. Dlatego tak ważne i rygorystycznie przestrzegane jest dotrzymanie terminów zgłoszeń, by organizatorzy mogli na czas zatrudnić odpowiednią liczbę potrzebnej kadry.

### Wakacyjny dyżur przedszkoli

Także przedszkolaki z całej gminy, których rodzice nie mogą wziąć urlopu na całe lato, mają zapewnioną opiekę i zabawę. W tym roku w lipcu dyżuruje Przedszkole Samorządowe Nr 2 w Sułkowicach, ul. 1 Maja 56, a w sierpniu - Przedszkole Samorządowe Nr 1 w Sułkowicach, ul. 11 Listopada 10.

„Klamra” Gazeta Gminna.  
Wydawca: Burmistrz Gminy Sułkowice.  
Redaktor: Anna Witalis-Zdrzenicka.  
Adres redakcji: Urząd Miejski w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice, tel. 12 273 20 75, telefaks 12 272 14 22, http://gmina.sulkowice.pl (numery archiwalne); email: klamra@sulkowice.pl.  
Drukarnia: „Styl”, ul. Ojcowska 1, 31-334 Kraków.  
Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów.  
„Klamra” nie przyjmuje reklam i płatnych ogłoszeń.

Mamom, Tatom i Dzieciom  
czyli wspaniałym Rodzinom  
z Gminy Sułkowice  
moc życzeń serdecznych

składa  
Gazeta Gminna „Klamra”

## Zalew gotowy do sezonu

**Sułkowicki zalew przeszedł generalne czyszczenie aż do samego dna. Czysta woda czeka już na letnie upały i spragnionych ochłody mieszkańców i gości.**

Podobnie, jak w ubiegłych latach, w okresie wakacji kąpielisko będzie strzeżone przez zatrudnionych przez gminę ratowników wodnych, czuwających nad bezpieczeństwem kąpielących się.

Niezależnie od kąpieli w upalne dni, teren wokół zalewu oferuje doskonałe miejsce na spacer, wieczorne posiady przy grillu, wycieczki rowerowe i odpoczynek dla miłośników przyrody w każdym wieku. Można też korzystać za darmo z małej architektury tego miejsca (murowany grill, amfiteatr) lub posiedzieć pod parasolkami przy napoju chłodzącym lub gorącym i czymś smacznym do przegryzienia. Zalew zaprasza wszystkich przez okrągły rok, ale w sezonie letnim jest miejscem szczególnie docenianym.

### Dni Sułkowic

**Nie przegapcie tej daty i zarezerwujcie sobie weekend 9 i 10 lipca na doroczne święto miasta i gminy.**

Szczegóły zamieszczamy na plakacie na ostatniej stronie tej „Klamry”. Nastąpiła jedna zmiana w stosunku do poprzedniej zapowiedzi - zamiast przebojów Roxette będziemy gościli grupę coverową ze znanymi i lubianymi przebojami **Czerwonych Gitar**.

### Wybrane z numeru:

Gmina wysoko w rankingach	s. 2-3
BDI i remont DK52	s. 4-5
Rodzina 500+ na bieżący	s. 7
1050. rocznica Chrztu Polski	s. 11
Family Fest i szkolne pikniki	s. 12-15
ZPiT Elegia na wyjazdach	s. 16-17

Wykonaliśmy inwestycje i zrealizowaliśmy projekty o wartości 126 mln 805 tys. 554,61 zł w oparciu o fundusze UE w pierwszym okresie programowania, czyli w latach 2007-2013 (rozliczenie do r. 2015).

Za ten rezultat mamy 535. miejsce na 2 478 gmin w Polsce w raporcie Serwisu Samorządowego PAP opracowanego w oparciu o dane Głównego Urzędu Statystycznego.

# Jesteśmy na szczycie drugiej ćwiartki w Polsce

Jaki to powód do chwały, tak – wydawałoby się – odległe miejsce? Wystarczy powiedzieć, że w tym rankingu sklasyfikowane zostały wszystkie polskie gminy – 2 478, łącznie z Miastem Stołecznym Warszawą, królewskim Krakowem i wszystkimi wielkimi ośrodkami życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego i miastami na prawach powiatu. Wszystkie – bez dzielenia na miejskie, wiejskie i miejsko-wiejskie.

## Porównajmy się z najlepszymi i z sąsiadami

Ponieważ zawsze bliższa ciału koszula, przyjrzelśmy się sąsiadom i pobliskim gminom, by zobaczyć, jak wypadamy na tym tle. Kontekstem dla tych porównań jest wiodąca Warszawa i dwa najbliższe miasta wojewódzkie, czyli Kraków i Katowice oraz zamykająca klasyfikację mała, licząca zaledwie 2 tys. mieszkańców gmina Jaślińska na Podkarpaciu.

## Ile na mieszkańca?

Przy porównywaniu zawsze przyjmuje się jakieś punkty odniesienia. My przyjęliśmy przeliczenie na mieszkańca. Analizując wyniki zapisane w obu załączonych tabelach, każdy może sobie ponadto „dośpiewać” inne konteksty. Np. Wadowice są w rankingu o wiele wyżej przed nami, są ponadto wielowiekowym miastem powiatowym o wysoko rozwiniętej infrastrukturze, miastem garnizonowym w XIX i XX wieku, miastem narodzin Ojca Świętego Jana Pawła II, co niewątpliwie stwarzało nowe warunki dynamicznego rozwoju w ostatnich latach. A jednak, my mamy tych inwestycji za prawie 700 zł więcej w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Odwrotnym przykładem jest Sucha Beskidzka, która plasuje się w klasyfikacji ogólnej za nami, na 720. miejscu, ale w przeliczeniu na mieszkańca ma o ok. 900 zł wyższą wartość zrealizowanych inwestycji z dofinansowaniem UE. Ale sytuacja Suchoj jest bliższa wadowickiej czy myślenickiej niż naszej. To miasto powiatowe z dawnymi prawami miejskimi i rozwiniętą infrastrukturą w poprzednich okresach. Co więcej, miasto to jest samodzielnie gminą złożoną z jednego tylko miasta. Ła-

twiej pozyska pieniądze na inwestycje miasto powiatowe niż nasza niewielka gmina miejsko-wiejska w najniższym przedziale do 15 tys. mieszkańców.

## Przypadek: Orla

Ewenementem tego rankingu jest gmina Orla na Podlasiu licząca niespełna 3,5 tys. mieszkańców. Ma ona 90. miejsce (czyli 10 miejsc za Myślenicami), a w przeliczeniu na mieszkańca - pierwsze miejsce w Polsce. Skąd taka rzeka pieniędzy unijnych w Orlu na rubieżach? Na wschodniej ścianie płaczu? Nieopodal granicy z Białorusią? Przecież jeszcze w 2012 roku jako gmina uboga otrzymywała od państwa subwencję wyrównawczą w wysokości prawie 2 mln zł (cały budżet nie przekraczał 4 mln zł)? Ostatnie lata

w Orlu to prawdziwy *american dream*. W 2011 r. swój tartak wybudowała tam Ikea, a w 2014 r. niemiecki inwestor postawił farmę wiatrową. Budowana jest kolejna. Teraz wypływy do budżetu są tak duże, że w 2014 r. gmina musiała zapłacić tzw. *janosikowe* (ponad 9 tys. zł), czyli taki solidarnościowy podatek do budżetu państwa na finansowanie biedniejszych gmin. Dysponując wkładem własnym i możliwościami – dynamicznie nadrabia ogromne zaległości cywilizacyjne również z pomocą programów unijnych.

## Wracając do naszych Sułkowic

Nie jesteśmy co prawda Orlą, ale jeszcze całkiem niedawno (25 lat temu) wodociągi, kanalizacja, gaz i telefony, chodniki i asfaltowe drogi gminne z os-

## Wybrane przykłady porównawcze wg klucza: najwyższe i najniższe miejsce w rankingu, gminy powiatu myślenickiego oraz gminy w bliskim sąsiedztwie gminy Sułkowice uszeregowanie wg miejsca w rankingu Serwisu Samorządowego PAP

Miejsce w rankingu Serwisu PAP	Nazwa gminy	Wartość inwestycji wykonanych w gminie z dofinansowaniem UE do r. 2015 w zł	Liczba mieszkańców	Wartość inwestycji... w przeliczeniu na 1 mieszkańca gminy
1.	Warszawa	35 056 527 218,96	1 739 586	20 152,22
4.	Kraków	10 354 941 700,77	761 069	13 605,78
11.	Katowice	4 155 197 618,39	301 834	13 766,50
80.	Myślenice	620 016 131,67	43 016	14 413,61
112.	Skawina	549 497 084,69	43 178	12 726,32
216.	Wadowice	301 835 849,27	37 769	7 991,62
410.	Dobczyce	181 361 886,33	15 158	11 964,76
535.	<b>Sułkowice</b>	<b>126 805 554,61</b>	<b>14 635</b>	<b>8 664,54</b>
720.	Sucha Beskidzka	90 460 477,58	9 499	9 523,15
1201.	Lanckorona	40 786 233,22	6 145	6 637,31
1661.	Mogilany	20 436 249,61	13 465	1 517,74
1682.	Pcim	19 880 933,65	10 984	1 809,99
1809.	Tokarnia	16 372 123,79	8 552	1 914,42
1958.	Siepraw	14 661 654,76	8 603	1 704,25
2091.	Wiśniowa	10 402 813,49	7 228	1 439,24
2153.	Lubień	8 951 367,28	9 968	898,01
2187.	Raciechowice	8 183 144,90	6 225	1.314,56
Najniższy wynik w Polsce				
2478.	Jaślińska (Podkarpacie)	261 567,68	2 049	127,66



-wieniem, podobnie jak nowoczesnie wyposażone szkoły, nowe budynki szkolne i przedszkolne itd. mogliśmy sobie włożyć między pobożne życzenia. Mieliliśmy kilkumilionowy budżet, potężne zaległości cywilizacyjne we wszystkich miejscowościach, nie byliśmy ani terenem atrakcyjnym do inwestowania, ani turystycznym, ani rolniczym. Po załamaniu się Kuźni sytuacja wydawała się bez perspektyw.

25 lat pracy samorządu terytorialnego pokazało, że warto mieć marzenia i dążyć do ich spełnienia. Ostatnie lata przyniosły dodatkowe możliwości w postaci dofinansowania z programów UE. Wszystkim gminom w Polsce przyniosły. My należymy do tych gmin, które aktywnie wykorzystały tę szansę. Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że cały ten okres unijnego programowania przypada na burmistrzowskie kadencje Piotra Pułki, ścisłego grona jego współpracowników i pracowników Urzędu Miejskiego oraz na trzecią już kadencję Rady Miejskiej, której - z dwuletnią przerwą - przewodzi Jan Socha.

## Na Dzień

### Pracownika Samorządowego

Ranking ogłoszono w przeddzień święta Samorządowców. To dobra okazja, by uhonorować tych, którzy rzeczywiście ciężko pracują nad rozwojem swoich miast i gmin. Niejeden raz moż-

na słyszeć opinie, że Polska systematycznie rozwija się, niezależnie od sporów i problemów „na górze”, właśnie dzięki ambitnym i twórczym samorządom. Raz na jakiś czas warto o tym przypomnieć i zauważyć, jak wiele również u nas zostało zrobione w krótkim czasie.

Ze swojej strony nasi samorządowcy zapewniają, że nie zamierzają osiadać na laurach. Już są przygotowane nowe projekty. Jesteśmy w przededniu podpisania przyrzeczonych umów na dofinansowanie nowych inwestycji, trwa opracowywanie kolejnych, z których najpoważniejszym programem jest rewitalizacja. Równolegle w nowy okres programowania wchodzi tzw. projekty miękkie, realizowane u nas głównie przez OPS i adresowane do mieszkańców, którym trudno jest samodzielnie poradzić sobie z zapewnieniem warunków do życia, chorobą, bezrobociem itd.

### Przy okazji

Tak w pierwszym, jak i w obecnym okresie programowania, po fundusze na realizację projektów mogą sięgać nie tylko samorządy, ale wszyscy – organizacje, firmy, prywatni pasjonaci z pomysłem. Co jakiś czas Urząd Miejski organizuje konferencje informacyjne dla zainteresowanych. Warto się przyrzeć tym możliwościom i realizować również własne marzenia.

# #ekoLIDER

**Gmina Sułkowice została laureatką konkursu #ekoLIDERZY 2016 – organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie – i otrzymała wyróżnienie w kategorii gmina miejsko-wiejska oraz czek na 10 000 zł. Nagrodę odebrał burmistrz Piotr Pułka podczas uroczystej gali w krakowskim Teatrze Variété we wtorek 7 czerwca.**

### Za co #ekoLIDER

Gmina Sułkowice została doceniona – skrótowo mówiąc – za POIiŚ, czyli nasze inwestycje wodno-kanalizacyjne oraz *całokształt działań w zakresie ochrony środowiska w 2015 roku.*

Na inwestycje z dofinansowaniem z POIiŚ:

- modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków,
- modernizacja i rozbudowa Stacji Uzdatniania Wody,
- zwodociągowanie i kanalizacja przeznaczonej części Sułkowic, całego Rudnika i uzupełnienie kanalizacji i wodociągów w Biertowicach

gmina Sułkowice wydała **62 mln 567 tys. 904 zł.**  
Dofinansowanie z POIiŚ wyniosło **38 mln 225 tys. 399 zł.**

### Jubileuszowy Konkurs

To była jubileuszowa, 10 edycja konkursu #ekoLIDERZY 2016. Ma on na celu *uhonorowanie tych instytucji, które w sposób szczególny przyczyniły się do poprawy stanu środowiska naturalnego w Małopolsce.* W konkursie brały udział małopolskie gminy i powiaty, spółki komunalne oraz jednostki organizacyjne, realizujące zadania związane z ochroną środowiska i gospodarką wodną, szkoły, przedszkola, pozarządowe organizacje ekologiczne, a także inni beneficjenci pomocy finansowej systemu finansowania ochrony środowiska.

Tegoroczna edycja konkursu dotyczyła działań bądź przedsięwzięć zrealizowanych w roku 2015 przy współudziale środków z WFOŚiGW w Krakowie, NFOŚiGW lub UE - POIiŚ w perspektywie 2007-2013, dla których WFOŚiGW w Krakowie był Instytucją Wdrażającą.

W konkursie #ekoLIDERZY 2016 w kategorii gmin miejskich zwyciężyła Sucha Beskidzka, w naszej kategorii gmin miejsko-wiejskich nagrodzona została również gmina Radłów, a w kategorii gmin wiejskich – gmina Bolesław.

**Wybrane przykłady porównawcze wg klucza: najwyższe i najniższe miejsce w rankingu, gminy powiatu myślenickiego oraz gminy w bliskim sąsiedztwie gminy Sułkowice; wg wartości inwestycji z dofinansowaniem UE w przeliczeniu na 1 mieszkańca**

Miejsce w rankingu Serwisu PAP	Nazwa gminy	Wartość inwestycji wykonanych w gminie z dofinansowaniem UE do r. 2015 w zł	Liczba mieszkańców	Wartość inwestycji... w przeliczeniu na 1 mieszkańca gminy
1.	Warszawa	35 056 527 218,96	1 739 586	20 152,22
80.	Myślenice	620 016 131,67	43 016	14 413,61
11.	Katowice	4 155 197 618,39	301 834	13 766,50
4.	Kraków	10 354 941 700,77	761 069	13 605,78
112.	Skawina	549 497 084,69	43 178	12 726,32
410.	Dobczyce	181 361 886,33	15 158	11 964,76
720.	Sucha Beskidzka	90 460 477,58	9 499	9 523,15
535.	<b>Sułkowice</b>	<b>126 805 554,61</b>	<b>14 635</b>	<b>8 664,54</b>
216.	Wadowice	301 835 849,27	37 769	7 991,62
1201.	Lanckorona	40 786 233,22	6 145	6 637,31
1809.	Tokarnia	16 372 123,79	8 552	1 914,42
1682.	Pcim	19 880 933,65	10 984	1 809,99
1958.	Siepraw	14 661 654,76	8 603	1 704,25
1661.	Mogilany	20 436 249,61	13 465	1 517,74
2091.	Wiśniowa	10 402 813,49	7 228	1 439,24
2187.	Raciechowice	8 183 144,90	6 225	1 314,56
2153.	Lubień	8 951 367,28	9 968	898,01

gminy powiatu myślenickiego

awz |

# Ekspresowa S52

**Rząd Beaty Szydło znalazł metodę na to, by ruszyć budowę Beskidzkiej Drogi Integracyjnej, która zyskała status drogi ekspresowej S52 i została włączona w przebieg ekspresowej trasy od Cieszyna i granicy z Czechami do Bielska-Białej, a następnie do połączenia z zakończoną w Głogoczowie i zachodnią obwodnicą Krakowa.**

Taką decyzję podjęła Rada Ministrów na posiedzeniu 19 maja. W jej konsekwencji budowa BDI zostanie oficjalnie wpisana do aktualnego rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych i Autostrad na lata 2014-2023.

## Jakie zmiany?

Zmiany przyjęte przez Radę Ministrów (na wniosek ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka) dotyczą rozporządzenia z 20 października 2009 r. w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych. Sieć drogowa została uzupełniona o planowane nowe odcinki dróg ekspresowych. Wśród nich znalazła się Beskidzka Droga Integracyjna. Oprócz BDI w rozporządzeniu pojawiły się także: Północna Obwodnica Krakowa oraz droga Elk-Knyszyn na północnym wschodzie Polski. W konsekwencji wprowadzonych zmian docelowa długość sieci dróg ekspresowych w Polsce wzrosła do ok. 5650 km, natomiast długość autostrad pozostanie bez zmian (ok. 2000 km).

Jak podano w uzasadnieniu przyjętych zmian, zamieszczonym na rządowych stronach internetowych, podyktowała je konieczność m.in. *dostosowania autostrad i dróg ekspresowych do wymogów rozporządzenia 1315/2013 [UE przyp. red.], dotyczącego rozwoju transeuropejskiej sieci drogowej, co oznacza wpisanie do wykazu nowej drogi ekspresowej S52 na odcinku: granica państwa – Cieszyn – Bielsko-Biała – S7 (Głogoczów).*

Nawiasem mówiąc, trwający remont drogi krajowej w Krzywaczce (o którym piszemy obok) nie ma nic wspólnego z budową BDI. Oznakowanie S52 będzie miała nowa droga, która ma powstać, czyli BDI. Obecna DK52 drogą ekspresową nie jest ani na papierze, ani tym bardziej w rzeczywistości.

## Publikacja i uprawomocnienie

Decyzja RM w tym samym dniu została opublikowana na stronach internetowych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, 26 maja ogłosiło ją Rządowe Centrum Legislacji, a 5 czerwca została oficjalnie opublikowana w Dzienniku

Ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 784). Rozporządzenie wejdzie w życie po upływie 60 dni od tej ostatniej daty.

## Bezpieczniej, płynniej, mniej smogu

Argumentem za S52 i budową odcinka Bielsko-Biała – Głogoczów (BDI) – jak informowało biuro prasowe premier Beaty Szydło – jest zarówno zmniejszenie obciążenia Krakowa ruchem tranzytowym oraz poprawa bezpieczeństwa i płynności ruchu na trasie Kraków – Bielsko-Biała, jak też poprawa jakości powietrza w Małopolsce i walki ze SMOGIEM. W tym ostatnim argumentem chodzi o ilość spalin wysyłań w nasze powietrze wskutek permanentnych korków na dotychczasowej drodze DK52.

## Kiedy start?

Jak z kolei podaje na swojej stronie internetowej Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, trwa procedura wydania decyzji środowiskowej dla BDI i analiza dokumentacji. GDDKiA spodziewa się, że odpowiednie decyzje zostaną wydane do końca sierpnia, co pozwoli na uruchomienie procedur projektowania inwestycji i szukania na nią pieniędzy. GDDKiA w Krakowie ma już gotową trasę przebiegu nowej drogi. Powstaną obwodnice m.in. Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic, Andrychowa i Kęt. Sceptycy zauważają jednak, że chociaż perspektywa budowy obwodnicy północnej Kra-

kowa czy BDI przybliżyły się znacznie, to jednak jest małe prawdopodobieństwo, że ruszą one z kopyta, ale że trzeba będzie na ich realizację poczekać jeszcze kilka lat. Czy mają rację? Czas pokaże.

## BDI u nas

Konsultacje na temat przebiegu BDI przez naszą gminę prowadzone były kilka lat temu (głównie rok 2010-11). Mieszkańcy Krzywaczki – przez którą głównie będzie przebiegała ta trasa przez naszą gminę – nie zgadzali się na projekt GDDKiA. *Droga tak, ale nie tędy* – mówili. Zawiazali stowarzyszenie Skotnica dla natury, stworzyli alternatywny projekt przebiegu trasy przez Krzywaczkę i uzyskali dla niego poparcie Rady Miejskiej i burmistrza. GDDKiA rozpatrywało tę możliwość, niemniej ostatecznie na naszym obszarze poprzestało na swoim. Stworzyło tzw. wariant III, łączący pierwotne warianty zielony i żółty. Przez gminę Sułkowice BDI będzie przebiegała śladem żółtym, omijając Biertowice i przechodząc przez Skotnicę w Krzywaczce. Na trasie zlokalizowane będą dwa węzły: Sułkowice i Krzywaczka.

Dokładny przebieg BDI przez naszą gminę zamieszczony jest na szczegółowych mapach na stronie internetowej GDDKiA: [www.gddkia.gov.pl/pl/2143/Beskidzka-Droga-Integracyjna](http://www.gddkia.gov.pl/pl/2143/Beskidzka-Droga-Integracyjna) (rys.320 i 321 w formacie pdf.)

## BDI w liczbach

Przewidziana do budowy BDI to nieco ponad 60 km trasy. Na realizację tej inwestycji potrzeba ok. 3 lat. Jej koszt szacowany jest między 3, a 4 mld zł. red.



## Remont na DK 52

### Harmonogram ruchu wahadłowego na DK 52 do początku lipca

Dla przepustów w km 69+966 oraz km 73+775:

zamknięcie pasa w kierunku Bielska-Białej w okresie 7 – 13 czerwca  
zamknięcie pasa w kierunku Krakowa w okresie 14 – 20 czerwca

Dla przepustów w km 70+287 oraz 71+667:

zamknięcie pasa w kierunku Bielska-Białej w okresie 21 – 27 czerwca  
zamknięcie pasa w kierunku Krakowa w okresie 28 czerwca – 4 lipca

*Dalsze zmiany organizacji ruchu potwierdzą do listopada i będą ogłaszane na bieżąco.*



# Rewitalizacja – konsultacje w toku

To bodaj najważniejsze obecnie zadanie planistyczne w gminie. Od trafności wyboru miejsc rewitalizowanych oraz spełnienia wielu rygorów programowych zależy ewentualne uzyskanie dofinansowania zewnętrznego na owe inwestycje gminne.

Po wnikliwych pracach Gminnego Zespołu ds. Rewitalizacji projektowanie weszło w fazę szeroko zakrojonych konsultacji społecznych dotyczących wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji na terenie Gminy Sułkowice.

## Konsultacje są prowadzone od 3 czerwca do 3 lipca br.

Do udziału w konsultacjach uprawnieni są:

- mieszkańcy;
- podmioty prowadzące lub zamierzające prowadzić na obszarze Gminy działalność gospodarczą;
- podmioty prowadzące lub zamierzające prowadzić na obszarze Gminy działalność społeczną, w tym organizacje pozarządowe i grupy nieformalne;
- jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne;
- organy władzy publicznej;
- inne podmioty realizujące na obszarze rewitalizacji uprawnienia Skarbu Państwa.

## Formy konsultacji

Swoje uwagi i opinie można zgłaszać do 3 lipca na wzorze formularza dostępnego na stronie internetowej: – na piśmie drogą korespondencyjną na adres: Urząd Miejski w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice – w formie elektronicznej adres rewitalizacja@sulkowice.pl – ustnie w Urzędzie Miejskim.

Osobą wyznaczoną do udzielania wyjaśnień i przyjmowania opinii jest Ewa Garbień, pok. nr 229, tel. (12) 273 25 84 wew. 43.

## Spotkanie konsultacyjne

15 czerwca zorganizowane zostało również spotkanie konsultacyjne odnośnie obszaru zdegradowanego oraz obszaru rewitalizacji, przewidzianego do uchwalenia przez Radę Miejską w Sułkowicach w lipcu br. W programie spotkania przewidziano dyżur w godz. 13 – 17, podczas którego można było zgłaszać uwagi oraz uzyskać wyjaśnienia. Ponieważ spotkanie odbywało się, gdy obecny numer „Klamry” był już w druku, relację przedstawimy w następnej edycji miesięcznika.

## Raport

Po zakończeniu fazy konsultacji społecznych sporządzony zostanie raport podsumowujący i zawierający informacje o sposobie rozpatrzenia uwag.

## Propozycje projektantów

Uzgodnienie terenów wstępnie przeznaczonych do rewitalizacji zostało wypracowane przez zewnętrzną firmę zatrudnioną do sporządzenia tego projektu i Gminny Zespół ds. Rewitalizacji. O pracach, które prowadzili, pisaliśmy na bieżąco w poprzednich numerach tegorocznej „Klamry” i na stronie internetowej gminy. Obejmowały one szczegółowe, wszechstronne analizy danych socjologiczno-administracyjnych i wizytacje w terenie, by wstępnie ustalić, które obszary gminy mogą być w ogóle brane pod uwagę w świetle obowiązującej ustawy o rewitalizacji. Pod uwagę były brane takie wskaźniki, jak m.in. skala bezrobocia, liczba osób korzystających z pomocy społecznej, rozmiar występującego na danych obszarach uzależnienia od alkoholu, ale także przedsiębiorczość mieszkańców, ich zaangażowanie w sprawy lokalne, istniejąca infrastruktura itd.

W toku tych prac wyodrębniono następujące obszary proponowane do rewitalizacji:

- część Harbutowic,
- Sułkowice – Rynek, ul. 11 Listopada, Wąska, 24 Lipca, Zagroda, Ślusarska, Wyzwolenia,
- Sułkowice – ul. 1 Maja, Zagumnie, Smereczyńskiego, Polna, Na Granicy, Tysiąclecia.

## Materiały do konsultacji

Do konsultacji udostępnione zostały następujące dokumenty:

1. diagnoza służąca wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji;
2. mapy obszaru przewidzianego do rewitalizacji w skali 1:5000:
  - miasto Sułkowice,
  - wieś Harbutowice;
3. formularz konsultacyjny;
4. projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Sułkowice, wraz z uzasadnieniem.

Dokumenty te można pobrać ze strony internetowej gminy <http://gmina.sulkowice.pl> przy artykule z dnia 3 czerwca, z internetowego Biuletynu Informacji Publicznej, w zakładce: *Konsultacje dokumentów strategicznych/Gminny program rewitalizacji* oraz w Urzędzie Miejskim w Sułkowicach, pok. nr 229 w godzinach pracy.

Rozalia Oliwa, wiceburmistrz,  
przewodnicząca Gminnego Zespołu ds. Rewitalizacji

# Remont na drodze 52

Rozpoczął się remont drogi krajowej nr 52 (Kraków–Bielsko-Biała) na odcinku 6 km od Głogoczowa, przez Krzywaczkę, po Izdebnik. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami spowodowanymi remontem.

Zadanie finansuje właściciel drogi, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie, a wykonawcą jest firma Skanska S.A. Jego koszt wyniesie 5 mln 778 tys. zł

Remont ma trwać 6 miesięcy z przerwą na okres Świątowych Dni Młodzieży. Na ten czas, czyli od 16 lipca do 2 sierpnia 2016 r. wykonawca zobligowany jest umową z GDDKiA do zapewnienia pełnej przejezdności trasy.

Prace remontowe obejmują modernizację nawierzchni istniejącej jezdni, nawierzchni istniejących chodników, zatok autobusowych i przyle-

gających do nich peronów przystankowych, poboczy gruntowych, systemu odwodnienia oraz przepustów zarówno pod drogą główną, jak i pod zjazdami. Remontowane będą także krawężniki, obrzeża i zjazdy. Wykonane zostaną oznakowanie poziome i pionowe, a także zamontowane będą bariery.

Prace na drodze Skanska rozpoczęła 2 czerwca od frezowania nawierzchni. 6 czerwca ruszyło wykonywanie przepustów na ok. 4 km drogi.

Na okres prac GDDKiA wprowadza wahadłowy ze sterowaniem ręcznym na odcinkach o dł. ok. 50 metrów. Remont prowadzony jest także w godzinach nocnych, gdy natężenie ruchu maleje, za to wzrasta tempo prac i jest bezpieczniejsze na drodze. Wykonawcy zależy na utrzymaniu wysokiego tempa prac, tak, by rzeczywście mógł zagwarantować płynność ruchu podczas ŚDM. red. |

## Ekspresem



### Sułkowice, przedszkole

Na początku czerwca został wylany ostatni strop nad salą wielofunkcyjną. Wykonywany jest również mur oporowy od strony południowej. Roboty budowlane postępują zgodnie z harmonogramem.

## przez gminę



### Rudnik, budowa hali sportowej

Trwają prace ziemne przy budowie hali w Rudniku. Wykonano przełożenie sieci wodociągowej oraz podkłady betonowe pod stopy fundamentowe w części podpiwniczonej hali.



### Sułkowice, droga do przedszkola

Firma Instalbud wyłoniona w drodze przetargu nieograniczonego rozpoczęła prace związane z budową drogi dojazdowej do przedszkola samorządowego. W drodze przebiegają przyłącza do przedszkola i od tego rozpoczęto roboty. Wykarczowano wjazd, wykonano przyłącze wodociągowe, trwają prace przy kanalizacji opadowej i sanitarnej.



### Harbutowice, droga na Końcówkę

W tym miejscu podmywania drogi asfaltowej (co groziło załamaniem asfaltu) umocniony został korpus drogi: wykonano kosze siatkowo-kamienne oraz umocnienie dna rzeki na odcinku około 50 mb. Nad koszami wyprofilowana została skarpa ziemna oraz zamontowano barierę drogową. Koszt zadania wyniósł 98 tys. 419 zł.



### Sułkowice, budowa toalet publicznych

W maju i czerwcu w ramach tego zadania zostały wykonane instalacje wewnętrzne, zamontowano stolarkę okienną i drzwiową, trwają prace wykończeniowe.



### Biertowice, plac zabaw

W maju teren działek gminnych w Biertowicach za rzeką został ogrodzony. Jest to przygotowanie pod nowy plac zabaw. W tym roku zostanie jeszcze zakupiona huśtawka i piaskownica.





# Rodzina 500+ na bieżąco

Jak informuje Ośrodek Pomocy Społecznej, wszystkie przyjęte wnioski na świadczenie rodzinne, które zostały złożone w kwietniu i w maju br., są już na bieżąco wypłacane. Od 20 czerwca ruszają wypłaty na wnioski złożone w czerwcu.

– Można powiedzieć, że ze świadczeniem Rodzina 500+ nasz OPS jest już na bieżąco. Jak należało się spodziewać, największą liczbę wniosków składanych było zaraz w pierwszych dniach naboru. W ciągu maja wpłynęła zdecydowana większość wniosków, których się spodziewaliśmy. Obecnie są to już pojedyncze zgłoszenia. Zwykle dotyczą one dzieci, które się dopiero urodziły, zmiany sytuacji rodzinnej

(gdy np. dziecko kończy 18 lat, lub zmienił się na niekorzyść dochód rodziny). Są też oczywiście osoby, które nie chciały stać w kolejkach i korzystają z długiego terminu rekrutacji. Ale to wszystko składa się na 2 do 4 wniosków dziennie – informuje kierownik działu świadczeń rodzinnych OPS Danuta Pułka.

Przypominamy, że kto złoży wniosek o świadczenie do 1 lipca, ten ma prawo skorzystać jeszcze z wyrównania od kwietnia. Natomiast po tej dacie też można składać wnioski, ale będą one wypłacane na bieżąco, od miesiąca, w którym został złożony wniosek.

Wniosek, który złożymy w tym roku, upoważnia do pobierania świadczenia do 30 września 2017 roku (o ile

W Gminie Sułkowice do 7 czerwca:

**1.014** decyzji,

**1.900** dzieci, na które przyznano świadczenie wychowawcze

**1.300** dzieci, które już otrzymują świadczenie

**1.734,618 zł** wypłaconych świadczeń

w ramach rządowego programu

**Rodzina 500+**

nie zmieni się sytuacja rodzinna). W kolejnych latach okres ten będzie trwał od 1 października do 30 września następnego roku kalendarzowego, czyli wniosek trzeba będzie złożyć w październiku, a świadczenie będzie wypłacane do września następnego roku.

red. |



MAŁOPOLSKA



Unia Europejska  
Europejski Fundusz Społeczny

## Ruszyła Równa Szansa

22 osoby korzysta już z programu OPS „Równa szansa”. Program rozłożony jest na trzy lata i przewidziany dla ponad 60 osób. Łączna wartość projektu to 999 991,25 zł, z czego 849 991,25 zł wynosi dofinansowanie UE.

Osoby, które rozpoczęły już projekt od 15 czerwca odbywają staże w Urzędzie Miejskim, szkołach gminnych, ZGK i innych instytucjach gminnych. Równolegle uruchomione zostało poradnictwo i konsultacje psychologiczne, doradcy zawodowego, coacha, pracownika socjalnego. Prowadzona jest indywidualna diagnoza potrzeb uczestników projektu.

Staże w ramach projektu „Równa szansa” potrwać do 6 miesięcy, ale po ich zakończeniu uczestnicy nie zostaną zostawieni bez pomocy. Nadal będą korzystali ze wsparcia doradców, którzy m.in. będą im pomagali w znalezieniu pracy.

– Projekt skonstruowany jest w ten sposób, że jego uczestnicy objęci są wsparciem kompleksowym wraz z całym rodzinami. Dlatego równolegle z programem, przez który przechodzą zakwalifikowane do projektu osoby,

z konsultacji i poradnictwa korzystają również ich dzieci. Specjalnie zatrudniony został logopeda i psycholog – informuje Piotr Budzoń.

## 37 828 zł z Małopolskich Remiz dla OSP Harbutowice

Z dofinansowaniem z konkursu Małopolskie Remizy co roku remontowana jest jedna ze strażnic OSP w naszej gminie. W tym roku kolej przypadła na Harbutowice.

Druhowie z Harbutowic planują remont dachu strażnicy – wymianę blachy i orynnowania, remont kominów, a także wykonanie modernizacji w garażach. Koszt całości inwestycji szacowany jest na ponad 100 tys. zł, czyli z budżetu gminy na to zadanie przeznaczonych zostanie ponad 60 tys. zł.

Aktualnie trwa przygotowanie inwestycji i rozpisany został przetarg na wykonanie remontu dachu.

red. |

## Widowiskowe ćwiczenia OSP

– Wypadek ciągnika rolniczego przewożącego drzewo w miejscowości Biertowice... – takie zgłoszenie otrzymał dyżurny na Stanowisku Kierowania Komendanta Powiatowego.

Do akcji zadysponował zastępy OSP z Biertowic i Krzywaczki. Okazało się, że przewrócony jest ciągnik z przyczepą, 3 osoby poszkodowane oraz wyciek płynów eksploatacyjnych z ciągnika. Do akcji wysłane są dodatkowo Zespoły Ratownictwa Medycznego i jednostki z Sułkowic, Rudnika, Harbutowic i OSP Sułkowice-Kuźnia. Ze względu na specyfikę terenu dodatkowo w akcji ratowniczej bierze udział zespół Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jednak helikopter, podchodząc do lądowania, ulega wypadkowi i zapala się. Ratownicy muszą dodatkowo ratować załogę śmigłowca. W ostatniej fazie akcji druhów z OSP wspierają jednostki PSP oraz oficer operacyjny powiatu.

Te widowiskowe i trudne ćwiczenia taktyczno-bojowe w Biertowicach zostały sfilmowane przez iTV Myślenice, a film wraz ze szczegółowym opisem akcji i galerią fotografii zamieszczony jest na <http://gmina.sulkowice.pl/>.

js |

# 490 pielgrzymów na ŚDM w szkołach

Kuria Metropolitalna Archidiecezji Krakowskiej 25 maja zaprosiła Burmistrza Piotra Pułkę wraz z osobą koordynującą sprawy związane z organizacją Światowych Dni Młodzieży ze strony gminnej na spotkanie ks. kardynała Stanisława Dziwisza z samorządowcami wspierającymi przygotowania do ŚDM.

## Umowa z Archidiecezją

Do tej pory umowę z Archidiecezją Krakowską podpisało 60 samorządów, w tym oczywiście nasza Gmina Sułkowice. Łącznie w budynkach placówek edukacyjnych poza Krakowem organizatorzy ŚDM Kraków 2016 przewidują noclegi dla 60 tys. osób.

Umowa o współpracy między Gminą Sułkowice a Archidiecezją Krakowską została podpisana 25 lutego 2016 r. Gmina zadeklarowała nieodpłatne udostępnienie pomieszczeń w budynkach szkolnych, które są jej własnością.

To duże logistyczne przedsięwzięcie angażuje zatem nie tylko Urząd Miejski, ale i wszystkie gminne szkoły, które przez cały tydzień (bo już od poniedziałku 25 lipca do poniedziałku 1 sierpnia) będą gościły w swoich pomieszczeniach pielgrzymów. Jeszcze nie wiemy, skąd oni do nas przyjadą. Na razie znamy tylko ich liczbę.

## W sumie w naszych szkołach przyjętych zostanie 490 pielgrzymów:

w SP w Sułkowicach	– 100 osób
w Gimnazjum w Sułkowicach	– 100 osób,
w ZPO w Biertowicach	– 30 osób,
w ZPO w Harbutowicach	– 60 osób,
w ZPO w Krzywaczce	– 100 osób,
w ZPO w Rudniku	– 100 osób.

Zgodnie z umową z Archidiecezją, gmina poniesie koszty pobranej energii elektrycznej, zużycia wody i ścieków, zużycia gazu oraz sprzątnięcia. Każdy dyrektor wyznaczy swojego pełnomocnika, który będzie współpracować z Komitetem Parafialnym ŚDM w danej miejscowości.

Wszystkie placówki szkolne są już w pełnej gotowości na przyjęcie gości i czekają na dalsze informacje ze strony organizatorów. Dyrektorzy w kwietniu 2016 r. podpisali specjalne porozumienie w sprawie współorganizacji ŚDM z burmistrzem, które bezpośrednio odnosi się do warunków umowy Gminy z Archidiecezją.

W sprawie szeroko rozumianego bezpieczeństwa pielgrzymów Gmina kontaktuje się na bieżąco z Komitetem Orga-



Minister Beata Kempa, ks. kard. Stanisław Dziwisz i ks. bp Damian Muskus podziękowali samorządom zaangażowanym w pomoc przy organizacji Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016  
 fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

nizacyjnym ŚDM w Krakowie, powiatową policją, strażą pożarną i sanepidem.

## Przygotowania od roku

Przygotowania w naszej gminie ruszyły na dobre już rok temu. Każda gminna szkoła musiała wypełnić specjalną ankietę, która informowała organizatorów z Archidiecezji Krakowskiej o tym, ile metrów kwadratowych może udostępnić dana placówka, ile ma toalet i natrysków, miejsc parkingowych, czy jest przystosowana dla osób niepełnosprawnych itp. Na tej podstawie oraz po przeprowadzonych kontrolach przez straż pożarną i sanepid, określona została ostatecznie liczba miejsc dla pielgrzymów w poszczególnych placówkach.

## Spotkanie z kardynałem

Spotkanie w środę 25 maja w sali okna papieskiego przy ul. Franciszkańskiej 3 w domu Arcybiskupów Krakowskich ks. kardynał rozpoczął wspólną modlitwą na Anioł Pański, a reprezentacja chóru ŚDM odśpiewała Hymn tego wyjątkowego zjazdu młodzieży z całego świata.

Zaproszeni samorządowcy z 60 gmin w czterech województwach otrzymali serdeczne podziękowania za swój wkład i ogromną pomoc, jaką oferują przy zapewnieniu zakwaterowania pielgrzymów. Ze strony kościelnej dziękowali gospodarze i organizatorzy ŚDM: ks. kard. Stanisław Dziwisz, ks. biskup Damian Muskus i ks. Adam Parszywka. Ze strony rządowej podziękowania złożyła minister Beata Kempa, przewodnicząca Zespołu ds. przygotowania wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej w 2016 r. oraz wsparcia organizacji ŚDM Kraków 2016.

Minister Beata Kempa poinformowała też o aktualnych działaniach rządu w związku z tym wielkim wydarzeniem. Podkreślała, że my, Polacy jesteśmy akcyjni, że cechuje nas wielkie zaangażowanie, pomysły i że dzięki temu powinniśmy pokonać wszelkie trudności przy przyjęciu młodych ludzi, którzy chcą w ten sposób manifestować swoje przywiązanie do wiary i do Ojca Świętego.

## Za otwartość i życzliwość

Ks. biskup Damian Muskus, dziękując za wszelką pomoc, podkreślał, że Archidiecezja nie byłaby w stanie przyjąć na swoje barki tak wielkiego zadania bez wszechstronnej pomocy ludzi i organizacji dobrej woli. Uzyskała wsparcie strony rządowej i samorządów z ziemi kieleckiej, śląskiej, podkarpackiej i oczywiście małopolskiej. Dziękował za otwartość, życzliwość, za przyjęcie na siebie dodatkowego obciążenia finansowego. Podkreślał, że gościna pielgrzymów może być także szansą dla gmin, powiatów i miasteczek zarówno na ich promocję, jak i na ubogacenie duchowe mieszkańców. W razie problemów ks. biskup sugerował kontakt z parafialnymi komitetami organizacyjnymi ŚDM lub bezpośrednio z komitetem głównym na ul. Kanoniczej w Krakowie, którego członkowie pracują do późnych godzin wieczornych.

Ks. biskup wyraził przekonanie, że ten gorący czas przygotowań i same dni spotkań z Papieżem będą wielkim przeżyciem dla wszystkich zaangażowanych osób. Później będzie nam tej wspaniałej atmosfery brakowało, ale pozostaną w nas ich duchowe owoce.

Joanna Gatlik-Kopciuch  
 Pełnomocnik ŚDM



# 10-lecie Parafii Biertowice

## Pielgrzymka do źródeł



**Dzień Zesłania Ducha Świętego – Pięćdziesiątnicy – to początek Kościoła. W aurze tego wielkiego wydarzenia w historii chrześcijaństwa i tej wielkiej rocznicy Kościoła, rozpoczęła obchodzenie swojego jubileuszu parafia biertowicka, która w tym roku świętuje dziesięciolecie.**

Ks. proboszcz Jacek Budzoń zaproponował, by obchody jubileuszowe rozpocząć od pielgrzymki do miejsc związanych z parafiami, do których mieszkańcy Biertowic należeli w historii tej miejscowości. I tak oto pierwszy z trzech etapów jubileuszu rozpoczęliśmy pielgrzymką do Lasu Groby w Harbutowicach.

### Trochę historii....

Powstanie Biertowic datuje się na rok 1334, potwierdza to dokument wystawiony przez Żegotę z Biertowic, który nadał niezorganizowane sołectwo w tej wsi swemu słudze Mateuszowi, jako nagrodę za wierną służbę. Pojawiały się również informacje mówiące o tym, że Biertowice już w 1253 r. stanowiły uposażenie klasztoru norbertanów z Krzyżanowic, ale nie znalazły one potwierdzenia. Wzmianka o tym, że do parafii św. Michała należały Harbutowice, Biertowice i organizująca się dopiero Palcza pojawia się w poł. XV wieku w wystawionym dokumencie dóbr starostwa lanckorońskiego. Warto dodać, że w XVI wieku w Biertowicach były 22 zagro-



dy zamieszkiwane przez około 150 osób. A pierwszymi rolami były Pieckolanówka – obszar dawnego nawsia i częściowo skotnicy oraz rola Smońkówka. Status parafii Harbutowice utraciły jeszcze przed rokiem 1740, a należące do niej miejscowości przyłączono do Sułkowic. I tak było aż do 2006 roku, kiedy J. E. Ks. Kard. Stanisław Dziwisz Metropolita Krakowski wydał dekret – akt erygowania parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Biertowicach, a proboszczem mianował ks. Jacka Budzonía.

### Z pielgrzymką do Harbutowic...

Po dotarciu do Lasu Groby ksiądz proboszcz Jacek Budzoń ze wzruszeniem przypomniał, że to tutaj nasi przodkowie podążali, by przyjmować sakramenty święte. Tradycja podaje, że w tym miejscu był pierwszy kościół w Harbutowicach, a Biertowice – mała wieś – została przydzielona do parafii Harbutowice. Pewne jest, że drewniany kościółek św. Michała stał na grzbiecie górskim w latach 1782 – 1786, gdyż tam był zaznaczony na najstarszych mapach topograficznych. Teraz w tym miejscu, pod wiekową lipą w środku lasu, stoi kapliczka św. Michała Archaniola i groby upamiętniające bitwę konfederatów barskich w 1771 roku. To właśnie tutaj, wśród lasu, ks. proboszcz odprawił Mszę św. i majówkę. Myślami i modlitwą byliśmy również z tymi, którzy wspierali parafię i ją współtworzyli, a których Pan Bóg powołał już do wieczności. Nasza pielgrzymka przypadła na dzień Zesłania Ducha Świętego, a powiew wiatru towarzyszący nam podczas sprawowania Eucharystii był symbolem Jego obecności wśród nas. W tym urokliwym miejscu zgromadziło się około 80 osób, a w Mszy św. wziął również udział burmistrz Piotr Pułka.

### Pod opieką św. Michała

Każdy, kto już odwiedził to miejsce, dobrze wie, że otacza je wyjątkowa aura. To leśne sanktuarium św. Michała stało się miejscem szczególnym i dla gminy Sułkowice, i dla mieszkańców Har-

butowic, i dla turystów wędrujących po beskidzkich szlakach. W 2009 roku, gdy Towarzystwo Przyjaciół Lanckorony wytyczyło szlak konfederacki, w Lesie Groby stanęła kapliczka św. Michała Archaniola wyrzeźbiona przez nieżyjącego już artystę rzeźbiarza Wojciecha Kurdziela. Swoją duży wkład w to przedsięwzięcie miał Urząd Miejski w Sułkowicach, który do dziś otacza opieką ten wyjątkowy punkt na mapie naszej gminy.

### Żagiew wiary

Po Mszy św. i majówce u św. Michała, ksiądz proboszcz odpalił żagiew wiary od świecy, która przez cały rok jubileuszu będzie nam towarzyszyć. Z zapaloną żagwią grupa około 20 osób od najmłodszych po starszych, którzy znaleźli w sobie dość siły, by reprezentować parafię, pobiegła od Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach do rynku w Sułkowicach pod Pomnik Ofiar Pacyfikacji. Może chwilami brakowało nam sił, ale świadomość, że uczestniczymy w historycznej chwili i że kiedyś będziemy mogli wspominać ten jubileusz, dodawała nam sił. Na koniec odśpiewaliśmy przed pomnikiem Apel Jasnogórski, dziękując za Ojczyznę, za naszą historię i za utworzenie naszej parafii. W ten sposób zakończyliśmy pierwszą część uroczystości upamiętniających 10-lecie ustanowienia parafii.

### Z poczuciem dumy i wdzięczności

To piękna okoliczność, że nasza parafia może świętować swój pierwszy jubileusz 10-lecia w roku, w którym przypada 1050. rocznica Chrztu Polski. Choć jesteśmy najmniejszą parafią w gminie, możemy być dumni z tego, że było i jest nam dane tworzyć wspólnotę parafialną z księdzem Jackiem, który został jej pierwszym proboszczem, jest dobrym gospodarzem, troszczy się o pogłębianie naszej wiary i kształtuje sumienia poprzez gorliwą i ofiarną posługę kapłańską.

tekst i fotografie: Monika Widlarz

**Szkoła w Harbutowicach aktywnie i z sercem bierze udział w ministerialnym programie „Książki naszych marzeń”, który pozwolił kupić do biblioteki szkolnej 40 nowych książek, niebędących lekturami, za 1300 zł.**

Program, który objął prawie 10 tysięcy polskich szkół, ma na celu promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Szkoła w Harbutowicach solidnie przyłożyła się do jego realizacji.

– To była bardzo dobra okazja nie tylko do wzbogacenia i uatrakcyjnienia naszego szkolnego księgozbioru. Staramy się w ogóle dużo pracować z książką, a ten program dał nam kolejny bodziec i nowe pomysły do pokazania uczniom, ile radości i pożytków w życiu może dać czytanie. Od początku tego roku szkolnego prowadzimy np. lekcje biblioteczne dla wszystkich klas, organizujemy przedstawienia teatralne na bazie lektur, dzieci wykonują ilustracje do książek, w ramach współpracy z biblioteką publiczną, organizujemy ciekawe spotkania w naszym Centrum Kultury i w szkole – mówi bibliotekarka szkolna Bernadetta Zaremba.

Uczniowie podchwycili pomysł do tego stopnia, że sami zaczęli pisać. A było to tak.

– Uczniowie klasy szóstej oraz uczestnicy zajęć teatralnych dostali nietypowe zadanie – napisanie własnej książki. Tworzyli w grupach lub indywidualnie. Okazało się, że uczniowie mają olbrzymią wyobraźnię i pretendują do miana młodych pisarzy, których książki w przyszłości znajdziemy na półkach księgarń. Tematyka książek okazała się bardzo różnorodna, od twórczości fantasy poprzez romanse do utworów przygodowych – relacjonuje Katarzyna Mendys.

Projekt trwa, uczniowie coraz bardziej „wciągają się” w atrakcyjne działania i zabawy z książkami i przygotowują kolejne wydarzenia dla szkolnej społeczności, a także dla mieszkańców swojej wsi.

– To są rzeczy, których nie da się nikomu narzucić. Albo nauczyciele i uczniowie mają serce i zapał do takich działań, albo nie. Na siłę nic się nie zrobi. My na szczęście mamy w szkole ludzi z sercem i to procentuje, chociażby dobrym wynikiem sprawdzianu szóstoklasistów z języka polskiego – podsumowuje dyrektor Małgorzata Kisielewska.

Prawdziwa przygoda z książką nigdy się nie kończy. Najlepszym dowodem jest zakończenie książki *Piąta różdżka* Natana Młynarczyka:

(...) rozpoczęła się najkrwawsza bitwa tego tysiąclecia. Była ona jednak tylko zwąstunem nadchodzącej zaciętej rywalizacji o moc, władzę i piątą różdżkę.

Koniec części 1. Jeśli chcesz poznać dalsze losy Natalisa, Detliona, Liteona i Gamiola, zapraszam do 2. części.

– W program „Książki naszych marzeń” weszliśmy z nadzieją, że szkoły w naszej gminie dobrze wykorzystają możliwości, które on stwarza. Gmina otrzymała w ramach programu 7 940 zł, które podzieliłiśmy proporcjonalnie na wszystkie szkoły. Nowe książki do bibliotek szkolnych zostały przez nauczycieli „oprawione” w taki sposób, by dodatkowo zaprzyjaźnić uczniów z czytaniem – mówi wiceburmistrz Rozalia Oliwa.

## Książki naszych marzeń w szkole w Harbutowicach:

### Przedstawienia teatralne

*Brzechwa – poeta dziecięcej radości* – przygotowane przez klasę I (opiekun Danuta Światłoń) i wystawione dwa razy dla uczniów oraz rodziców;

*Tuwim – oparte na wierszach Tuwima dla dzieci*, przygotowane przez klasę II (opiekun Zofia Bobeł);

*Rzepka* – przygotowane przez uczniów klasy III (opiekun Renata Dymek) do wystawienia na początku maja;

*Legendarne początki państwa polskiego* – legendy: *O Lechu, Czechu i Rusie*, *Piast Kołodziej* oraz *O Popielu* zostały przygotowane przez uczniów klasy V (opiekun Anna Golonka) i wystawione w grudniu.

### Własne książki

Uczniowie klas VI piszą swoje książki (przykłady obok), a klas IV i V wykonują do nich ilustracje (opiekun Katarzyna Mendys).

### W bibliotece

Lekcje biblioteczne dla wszystkich klas (opiekun Bernadetta Zaremba). Przy współpracy z biblioteką publiczną przygotowywane jest spotkanie podczas, którego uczniowie klas IV–VI zaprezentują krótkie scenki z utworów Sienkiewicza *W pustyni i w puszczy*, *Janko Muzykant* i *Krzyżacy*.

Uczniowie wykonywali również okładki do książek oraz zakładki.

Dzieci  
w Harbutowicach  
książki  
czytają  
ilustrują  
inscenizują  
piszą



Jakub Gawel, Dawid Gawel

## Kroniki Faraona

### Rozdział II (fragment)

– Dlaczego płyniesz do świątyni Atuma? – zapytał Harun tak, by nie widział go Gesser.

– Chcę złożyć hołd bogom za to, iż uratowali moją żonę – skłamał Nihal. Wiedział, że nie może powiedzieć prawdy o swojej tajemnej misji, ale dlaczego nie mógł wymyślić czegoś lepszego? Przecież nawet nie miał żony!

(...) Wtem statkiem wstrząsnęła taka fala energii, że jeden z niewolników, który właśnie przechodził wypadł za burtę. Woda zaczęła się poruszać. Nihal chwycił kamień i cisnął nim w krokodyla. Zakasał rękawy i wskoczył do wody. Chwycił niewolnika za szatę i zaczął płynąć do brzegu. Zwierzę przepłynęło tuż obok jego nogi. Nihal wzdrgnął

się, ale nie przestawał płynąć. Gdy dotarł do brzegu, nie miał siły żeby wstać na nogi. Niewolnik, którego uratował, wziął go na ramię i zaniósł pod trzy wielkie palmy.

– Nazywam się Yasser [czyt. Jasser] – rzekł czarnoskóry chłopak. – Uratowałeś mi życie, teraz muszę spłacić dług.

– Czy wiesz jak dotrzeć do świątyni Atuma? – zapytał Nihal.

– Oczywiście, musisz iść w prawo potem w lewo, na wprost, znów w prawo i dotrzesz do tej świątyni – mówił.

– Czy mógłbyś mnie tam zaprowadzić? – Bez problemu! – krzyknął Yasser.

– Dobrze, daj mi tylko chwilę odpocząć – wyszeptał Nihal. W tej samej chwili do brzegu dobił statek, z którego wybiegł Gesse – był wyraźnie przerażony.

– Nic ci nie jest? – zapytał Nihal pokręcił głową. Wiedział, że Gesser pod żadnym pozorem nie chciał płacić odszkodowania ani oddawać pieniędzy za kurs. (...)



# 1050. rocznica Chrztu Polski w naszych szkołach

Na lekcjach, w świetlicach szkolnych, na zajęciach kół zainteresowań, a także na uroczystszych apelach i akademiach szkoły gminy Sułkowice obchodziły 1050-lecie chrztu Polski.

## Mieszko, Dąbrówka i bp Jordan w Biertowicach

– ...wspominaliśmy jedno z najważniejszych, (o ile nie najważniejsze) wydarzeń w historii naszej Ojczyzny – Chrzt Polski – napisała na stronie internetowej ZPO w Biertowicach dyrektor Renata Skrzeczek, relacjonując uroczystą akademię, podczas której wydarzenie to zostało zainscenizowane dokładnie w dniu rocznicy, czyli 14 kwietnia. Na scenie wystąpił Mieszko I w asyście wojów z właśnie poślubianą żoną Dąbrówką, a w rolę biskupa Jordana udzielającego chrztu księciu i jego ludowi wcielił się ks. proboszcz Jacek Budzoń. Następnie zebrani uroczystie odśpiewali wszystkie zwrotki Mazurka Dąbrowskiego.

fot. z archiwum szkoły



fot. z archiwum szkoły

## Przedstawienia, pogadanki, plakaty w Harbutowicach

Do tematu i znaczenia Chrztu Polski w młodszych klasach wprowadziła uczniów inscenizacja legendy dotyczące początków państwa polskiego, w wykonaniu uczniów klasy V.

W klasach starszych chętni uczniowie przygotowali prezentacje dla pozostałych kolegów. Ponadto piątoklasiści przygotowali piękne plakaty zawierające najważniejsze informacje związane z Chrztom Polski, które następnie prezentowane były na tablicach i gazetkach szkolnych.

## Gra terenowa i dąb rocznicowy w Gimnazjum w Sułkowicach

Uroczystości z okazji 1050-lecia Chrztu Polski połączone zostały z 35. rocznicą śmierci Patrona, ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Przez całe przedpołudnie w piątek 10 czerwca uczniowie brali udział w historycznej grze terenowej, podczas której na 15 punktach kontrolnych musieli się wykazać m.in. własnymi zawołaniami poszczególnych grup, znajomością nazw historycznych, rozwiązać quiz historyczny z czasów Mieszka, wykonać rzut piłeczką do środka Polski, rzut podkową do Gniezna, rzut obręczą na miecz, rozwiązać krzyżówkę historyczną, rebusy związane ze Świątami Młodzieży, krzyżówkę o kardynale Stefanie Wyszyńskim, wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową, wytłumaczyć pielgrzymowi w języku angielskim, co powinien zwiedzić w Krakowie podczas ŚDM. Całość opracował i prowadził Marceł Pacut.



fot. Anna Witalis-Zdrzeńcka



Podsumowania tego wymagającego konkursu, w którym wzięli udział wszyscy uczniowie, dokonano w obecności burmistrza Piotra Pułki, wiceburmistrza Rozalii Oliwy, sekretarza gminy, a zarazem przedstawiciela Rady Rodziców Małgorzaty Dziadkowiec oraz ks. proboszcza Edwarda Antolaka. Burmistrz i ks. proboszcz wręczyli nagrody i dyplomy zwycięzcom. Trzem uczennicom wręczyli również dyplomy przeznaczone przez dyrekcję Gimnazjum za wspaniałą postawę realizującą przesłanie Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Uroczysty dzień 10 czerwca zakończyło zasadzenie przez gości i dyrektora Stefanę Pilch dębu rocznicowego 1050-lecia oraz odśpiewanie hymnu Świątym Dni Młodzieży. Ks. proboszcz udzielił społeczności szkolnej błogosławieństwa na nadchodzące wakacje, a burmistrz podziękował za całoroczny trud i życzył uczniom i nauczycielom wspaniałego odpoczynku.

Po części uroczystej w nastrój radosnego popołudnia w szkole wprowadziły koleżanki i kolegów dziewczęta, które odtańczyły zumbę.

awz

# Family Fest 7



Uczniowie z wychowawczynią i przedstawicielką rodziców na stoisku prezentującym *Biertowice*

**Sułkowice, Harbutowice, Biertowice i Jastrzębia – ich walory prezentowali z wielkim zaangażowaniem uczniowie, rodzice i nauczyciele Gimnazjum w Sułkowicach oraz zaproszeni goście podczas siódmego Family Fest w niedzielę 5 czerwca.**

## Wszyscy dla wszystkich

Family Fest to taki wyjątkowy festyn szkolny, który z założenia angażuje w przygotowania wszystkich członków społeczności szkolnej, po to, by później wszyscy mogli się wspaniale bawić i cieszyć z owoców swojej pracy. Dyrekcja zaś co roku dokłada do tego bogatego repertuaru propozycji jakiś gwóźdź programu, coś absolutnie wyjątkowego. W pamięci gimnazjalnej braci na długo jeszcze pozostanie układanie fantastycznego motyla z ludzi, domino z książek w kształcie sowy, mecz żywych szachów, symultana z arcymistrzynią. I nie tylko gimnazjalistów. Na Family Fest podąża przecież także wiele osób niezwiązanych z Gimnazjum. Family Fest jest dla wszystkich i wszystkich zaprasza.

## Ile ludzi w gminie tyle...

– *W czasach, gdy buduje się coraz więcej murów, a coraz mniej mostów, my chcieliśmy zaproponować coś, co nas łączy. Utożyliśmy herb Gminy Sułkowice z drobnutkich kamyczków. Każdy kamyczek to jedna osoba w naszej gminie* – mówiła podczas odsłonięcia herbu dyrektorka Stefania Pilch. A odsłonięcia dokonali senator Andrzej Pająk i burmistrz Piotr Puł-

ka w asyście radnych i sołtysów Sułkowic, Harbutowic i Biertowic – miejscowości z obwodu sułkowskiego Gimnazjum. Do symboliki herbu, który jednoczy, nawiązał w swoim wystąpieniu okolicznościowym senator. Podkreślał, jak ważne są te znaki, z którymi się identyfikujemy w tworzeniu wspólnoty ludzi połączonych ojczyzną, korzeniami kultury i wiarą.

Senator RP Andrzej Pająk jest stałym bywalcem w sułkowskim Gimnazjum i przyjacielem szkoły. On też, wraz z wojewodą małopolskim Józefem Pilchem i burmistrzem Sułkowic Piotrem Pułką objął Family Fest patronatem honorowym.

A herb prezentuje się okazale i godnie. Ułożony jest z kamyczków, których naturalne kolory odwzorowują barwy godła Gminy Sułkowice. Osadzony w kutej ramie, usytuowany przed wejściem głównym do gimnazjum, ma szansę na długie lata zdobić kompleks szkolno-sportowo-rekreacyjny przy ul. Sportowej. Herb rozrysował Jan Socha, a misternie osadzały je w zaprawie nauczycielki Anna Baran, Anna Miętka i Marta Dzidek. Praca ta trwała ponad 4 miesiące (ok. 15 tys. kamyczków), oczywiście po godzinach i *con amore*.

## Cztery strony Gimnazjum

Z czterech miejscowości przybywają uczniowie do sułkowskiego Gimnazjum – trzy należą do obwodu: Sułkowice, Harbutowice i Biertowice. Ale jest jeszcze czwarta społeczność uczniów z sąsiedniej Jastrzębi – kilka osób, w sumie ok. połowy klasy.

W tym roku tematem wiodącym Family Festu były – jak mówiła dyrektorka – te mosty, które nas łączą. Stąd pomysł, by się lepiej poznać wzajemnie. A ponieważ za każdym dobrym pomysłem powinna iść jego realizacja, więc zapadła decyzja, że podczas festynu zaprezentowane zostaną wszystkie miejscowości rodzinne uczniów. Każda klasa pod opieką wychowawców przygotowała występ lub wydarzenie związane z jedną z czterech miejscowości. Zaproszone też zostały kofa i stowarzyszenia gospodyń, by pokazały to, co u nich typowe, najlepsze, czym się chlubią. Panie z Harbutowic przyjechały w swoich regionalnych strojach, ze sławnymi już gorącymi pierogami, wiosenną zupą z dodatkiem pokrzyw (mniem), ciastami, chlebem domowym ze smalcem, ogórkami małosolnymi i innymi różnościami prosto z harbutowskiej kuchni. Panie wystąpiły też na estradzie, śpiewając piosenkę o Harbutowicach autorstwa nauczycielki Gimnazjum Haliny Koziół oraz przedstawiając pokrótce ich historię.

Przybyły też gospodynie z Jastrzębi ze swoim godłem miejscowości – Trzema Wionkami. Na ich stoisku można było oglądać m.in. efekty projektu zrealizowanego przez środowisko i stowarzyszenia związane ze szkołą, z pomocą wszystkich wiejskich organizacji pt. *Jastrzębia jakiej nie znacie*. Wywiady przeprowadzone przez uczniów i absolwentów z osobami starszymi zaowocowały książeczką ze spisanyimi podaniami, legendami i wspomnieniami o tym, jak to dawnej bywało na naszej wspólnej ziemi. Panie z Trzech Wionków częstowały wionkami z ciasta (trochę jak krakowskie precelki), ciasteczkami i... kto chciał, tego uczyły, jak robić ozdoby z bibuły karbowanej. Można było u nich obejrzeć, jak będzie wyglądała jastrzębska szkoła podstawowa po rozbudowie oraz podziwiać rysunki artysty plastyka Kazimierza Wiśniaka – wielkiego miłośnika ziemi lanckorońskiej, ilustratora i redaktora „Kuriera Lanckorońskiego”.

Podobnie jak Harbutowice, także i Sułkowice oraz Biertowice dorobiły się na tym Family Feście własnej piosenki. Halina Koziół oddała w ich słowach klimat tych miejscowości, ich tradycje, historię i aspiracje. Niedaleko pada jabłko od jabłoni – uczniowie także napisali piosenki o swoich rodzinnych stronach.

## Jak Sułkowice – to kowalskie sprawy

Prezentacja *Moje miasto Sułkowice* przeniosła akcję ze stadionu do klasy szkolnej. I chwiała Bogu, bo właśnie przeszła gwałtowna, ale na szczęście krótka ulewa. W sali wypełnionej zabytkowymi sprzętami związanymi z koronnym fachim sułkowskim, o kowalstwie dawniej i dziś opowiadali Zygmunt Oliwa i Stefan Bochenek oraz wie-

loletni pracownik fabryki Kuźnia, dziś radny miejski Józef Piegza. O eksponatach i życiu w kowalskich Sułkowicach mówił kolekcjoner-pasjonat, zaprzyjżniony ze szkołą Michał Klimowski. Za interesowani wypełnili klasę i korytarz przed klasą, a pytaniom do fachowców i rozmowom o kowalstwie nie było końca.

### Każdy ma jakiś talent

Jeden jest dobry w śpiewaniu, inny w sztukach pięknych, ktoś świetnie gra w nogę, inny w tenisa stołowego, szachy, a są i tacy, którzy potrafią ułożyć kostkę Rubika w ok. pół minuty. Wszyscy ci utalentowani uczniowie mieli okazję zaprezentować się i powalczyć w licznych konkursach, zawodach, meczach i prezentacjach towarzyszących Family Festowi. A śpiewający uczniowie i aktorzy zagospodarowali estradę. – *Staramy się wydobywać te liczne talenty naszych uczniów. Nie każdy jest geniuszem intelektu. Niejednemu nauka przychodzi może trudniej, ale za to ma jakiś wyjątkowy talent, uzdolnienie. Chcemy by rozwijali te dary, bo w ten sposób budują coś bardzo ważnego – poczucie własnej wartości, odwagę bycia sobą* – mówi wicedyrektor szkoły, a zarazem pedagog szkolny Teresa Chodnik-Bigaj.

Nagrodą dla występujących były burzliwe owacje widowni. Nagrodą dla zawodników – miejsce na podium i drobne upominki, a wszyscy uczniowie biorący udział w tej wspólnej zabawie otrzymali poczęstunek na konkretnie i na śłodko.

### Na estradzie

Tutaj działo się przez cały czas. Stąd szły zapowiedzi, podziękowania sponsorom, informacje gdzie i co można zobaczyć. Taki punkt informacyjny, jako że impreza toczyła się symultanicznie – w wielu miejscach w tym samym czasie. Oczywiście estrada jest od występowania i taką rolę przede wszystkim spełniała. Swoje kapitalne programy zaprezentowały gościnnie przedszkolaki ze wszystkich przedszkoli sułkowickich. Udowodniły, że świetnie sobie radzą i z repertuarem współczesnym (absolutnie na czasie), i z kabaretowym, i z tradycyjnym – ludowym.

Uczniowie Gimnazjum śpiewali standardy muzyki rozrywkowej, piosenki o swoich miejscowościach (całymi klasami), grali w zespołach (w tym w zespole jazzowym złożonym z uczniów należących do sułkowickiej Orkiestry Dętej) i solo oraz zademonstrowali przedstawienie kukielkowe o królu, królowej, smoku i czarownicy – w realiach i mentalności całkiem współczesnych. Na scenie wystąpili też absolwenci (w zespole *Porch*), a na zakończenie grał pod nogę i do wspólnego śpiewania zespół *Soldier Band*, do którego należał tato ucznia – Wiesław Lenart.

# i herb Gminy z kolorowych kamyczków



Mozaikowy herb Gminy Sułkowice odsłaniają senator RP Andrzej Pająk i burmistrz Piotr Pułka

### Rodzice

Nie szczydził pracy, czasu, nie zaangażowania. Pomagali w przygotowaniu prezentacji, prowadzili kawiarenkę, do której napiękli znakomitego ciasta, częstowali ciastem na stoiskach prezentujących poszczególne miejscowości, pitrasili potrawy z grilla, ugotowali nawet sułkowicką krzonówkę w wielkim kotle. Wszystkie te frykasy, łącznie ze specjałami ze stoiska pań ze Stowarzyszenia Gospodyń Cis z Harbutowic był sprzedawane (degustacje też były), a cały dochód przeznaczony był na potrzeby szkoły. Jak zwykle dopisali wierni sponsorzy, ofiarowując „towar” na stoisko „przemysłowe” – od kosmetyków, przez osprzęt dla zwierząt, po rozmaite gadżety i pieniądze wpłacone bezpośrednio na konto Społecznego Komitetu Stowarzyszenia Pomocy Szkole.

### I co kto chciał

Trudno wliczyć wszystko, co przygotowane zostało na Family Fest – a to konkurs na najpiękniejszy sfotografowany pejzaż; a to koronkowe cuda Kazimierzy Kois czy Danuty Sołtys; a to spotkanie z mistrzami fryzjerskimi Przemysławem Kanią i Adamem Kanią z Biertowic; a to prezentacja dorosłych i młodych gołębi pocztowych 17-letniego, bardzo utalentowanego hodowcy Michała Kiebzaka z Oddziału PZHGP Sułkowice (dorośle popręnęły do swojego gołębnika z ręki senatora Andrzeja Pająka i dzieci, młode na loty muszą jeszcze troszkę poczekać); a to miniatury charakterystycznych obiektów z miej-

sowości, z których pochodzą uczniowie Gimnazjum (zasilał one szkolną izbę pamięci). Uczniowie na górze w szkole grali sobie w wielkie szachy w korytarzu, do turnieju szachowego, równoległego do uczniowskiego, stanęli chętni rodzice i dziadkowie, były dmuchańce i karuzela dla dzieci, lody włoskie i lodowe koktajle... Do wyboru, dla każdego.

Przygotowania do tego wydarzenia zaczęły się już od początku roku szkolnego. Na estradzie, stoiskach, w zawodach oglądać można było przede wszystkim uczniów, ale za ich występami stała nie do przecenienia praca wychowawców i nauczycieli. Pracy co niemiara, to prawda, ale dobre wspomnienia po Family Festach uczniowie zachowują na długie lata.

tekst i fotografie: Anna Witalis-Zdrzenicka |

### Zwycięzcy konkursów i zawodów podczas Family Fest 7

Mecz piłki nożnej – klasy II  
Tenis stołowy, chłopcy – Paweł Biela klasa I a  
Tenis stołowy, dziewczynki – Wiktoria Bochenek klasa II c  
Szachy – Jakub Kulesza klasa I b  
Układanie Kostki Rubika na czas – Bartosz Stokłosa z klas II b.  
Konkurs fotograficzny – Adrian Pająk klasa I d za Widok z Wiktorówki  
Konkurs poetycki – Barbara Żurek klasa I a

Pełne wyniki konkursów podajemy na stronie internetowej gminy: <http://gmina.sulkowice.pl/>



# Piosenki o miejscowościach autorstwa Haliny Kozioł

## Sułkowice

Tu Kowale lepszą przyszłość wykuwali  
Bijąc młotem formowali cwięk ze stali  
Na Zagumniu i na Polnej płonął ogień  
Przez dwadzieścia godzin doby – jasny płomień.

Tu historia okrucieństwem się zaznaczy  
Centrum miasta – wsząd słydać krzyk rozpaczy  
Swoich synów odda sułkowska nacja.  
Nasza hekatomba – to pacyfikacja.

Tu ksiądz Sadzik wyrósł, aby dialog szerzyć  
Aby w wolność słowa człowiek mógł uwierzyć  
Aby polskie książki uwolnić z cenzury\*  
Dumni ze swej pracy patrzy na nas z góry.

*Tu – to nasza piękna ziemia sułkowska  
Tu – to każda rola żywna i uliczka  
Tu – służymy jej najlepiej jak umiemy  
Tu – jesteśmy i na zawsze zostać chcemy*

*\*Ksiądz Sadzik prowadził we Francji wydawnictwo, które wydawało książki objęte w Polsce cenzurą*

## Biertowice

Od Bertolda synów przejął je Żegota  
Tak podaje historyczna anegdota  
Podarował je słudze Mateuszowi  
Przyszłemu tej wioski sołtysowi.

Trzy dziesiątki łanów miały Biertowice  
Karcznię, szewca i piekarza, kramy rzemieślnicze  
To z Biertowic ruszał konno woj na wojnę  
Sławiąc wioskę poprzez swoje czyny zbrojne.

Dziś historii karty tak nas inspirują  
Nauka i praca przyszłość nam gotują  
A naszą nadzieją młode pokolenie  
Które po nas przejmie tę rodzinną ziemię.

Więc kochamy nasze dzieci mądrze, mocno  
Tu patrona postać bywa nam pomocną.  
Korczak biertowickiej szkole patronuje  
I do życia młodzież dobrze przysgotuje.

*Uwaga: Dwie pierwsze zwrotki oparte są na źródłach historycznych.*

## Harbutowice

Szumia, szumia cisy hej! w Harbutowicach  
Prawią nam historię o tych okolicach.  
Była tu parafia już w czternastym wieku  
Godziwie się modlił człowiek przy człowieku.

Słał do Watykanu proboszcz świętopietrze  
Pachniało ziołami podgórskie powietrze\*  
Orał kmieć swą rolę, trudu nie żałował  
Gdy wyruszał wiosną ziemię swą całował.

Sam książe Sanguszko drogę nam zbudował  
Połączył ze światem, grosza nie żałował.  
Patrzy na nas z góry, ze swego pomnika  
Hej Harbutowice – duma go przenika.

Bo żyją tu ludzie, prawi, pracowici  
Pomagają innym wad prawie wyzbyci  
Nasze dzielne panie, co w gospodyń kole  
Pilnują by dobrze było w domu w szkole.

*\*Pierwotna nazwa Harbutowic to ERBORDI VILLA, czyli wieś obita w rośliny; od herba, herbae – ziele; pierwotnie własność królewska w starostwie lanckorońskim; 1564 – 31 kmieci (parafia od XIV w.); 1327 – Informacja w Bibliotece Watykańskiej o świętopietrze*



### klasa III b, melodia: „Szła dziewczeczka” Harbutowice

Droga kręta, kościół stary wśród zielonych gór.  
Ludzie twardzi, lecz życzliwi jak szlachetny tur.

Ref. Gdzie jest ta Kozówka, gdzie jest ten stok?  
Gdzie jest ten rezerwat, co szukam go?  
Znalazłem Kozówkę, znalazłem stok.  
Znalazłem rezerwat, znalazłem go!

Stok narciarski oświetlony przez zimowy czas.  
Dużo gości tutaj zjeżdża, co dość cieszy nas.

Harbutówka - czysta rzeka, płynie poprzez las.  
Pewien grzybiarz gapowaty wpadł w wodę po pas.

### klasa III a (Alicja Babiak, Katarzyna Śliwa, Barbara Śliwa, Marcin Łęczyński, Krzysztof Profic), melodia: „Hej, bystra woda” Hej, Biertowice!

Hej, Biertowice! Hej, Biertowice!  
Przecięte rzeczką na dzielnicę.  
Popatrzcie w prawo, popatrzcie w lewo,  
Jak szumia lasy nad tą ziemią!

Ludzie tu sami mili mieszkają  
I się codziennie pozdrawiają.  
Mamy tu sady, wiejskie ogrody  
I studnie pełne smacznej wody!

Młodzi się tutaj żwawo ruszają  
Na boisku szkolnym w piłkę grają.  
Nasze ulice asfaltowane  
W zimowe dzionki odśnieżane!

Mamy tu także stawę duchową –  
Kościół z kapliczką zabytkową.  
Nieszczęścia się tu też nie boimy,  
Bo na strażaków tu liczymy!

### klasa III a, melodia: „Wolność i swoboda” Piosenka o Sułkowicach

Miała Ziemia gminę, gminę Sułkowice.  
Chciała wybudować tu wielkie Kuźnice.

Ref. Niech żyje gmina, gmina Sułkowice,  
Nasze piękne miasto i jej okolice! (2x)

Nasza cudna gmina tysiąca kowali!  
Warto tu przyjeżdżać, zalew zwiedzić cały.  
Jest tu urokliwie, płynie Harbutówka,  
Zielenią się lasy, smakuje krzonówka.

### klasa III c, melodia: „Czerwone jabłuszko” Sułkowice

Miasto to jest młode – lat 47.  
Wielki człowiek świata wyszedł stąd nie jeden.

Ref. Sułkowice tu, Sułkowice tam  
Piękna to miejscowość, przekonaj się sam!  
Rynek, kościół, plac, zalew, domów sto...  
Sułkowicki kraj – jak na Ziemi raj!

W gimnazjum się uczą wspaniali uczniowie,  
Możecie mi wierzyć, dużo mają w głowie.

Sułkowice przecie najpiękniejsze w świecie.  
Tutaj dobrych ludzi i miłość znajdziecie.

## i piosenki autorstwa uczniów

### klasa III d, melodia: „Czerwone jabłuszko” Sułkowice

Sułkowice nasze dobrze znane w świecie,  
Tu wspaniali ludzie – wszyscy o tym wiecie.

Ref. Zalew za szkołą, lasy wokoło.  
Przyjeżdżajcie do nas, będzie wesoło!  
Krzonówkę Ci dam, bo dużo jej mam.  
Krzonówka jest „Mniam!”. Zakosztuj jej sam!

Nad miasteczkiem wieże górują kościoła,  
Obok o historii mówi Stara Szkoła.

Sułkowicka „Kuźnia” narzędzia wytwarza.  
W Ośrodku Kultury talenty rozmnażasz.

### dziewczeta z klasy III e, melodia „Czerwone jabłuszko” Sułkowice

Sułkowice miasto tysiąca kowali,  
Tutaj wszyscy ludzie ciężko pracowali.

Ref. Gościbia płynie, zalew napędza.  
Ludzie są szczęśliwi, mamy też księdza.  
Wokół szumi las, miło płynie czas.  
Zamieszkać wśród nas, zamieszkać wśród nas!

Sułkowicki zalew w lipcu tętni życiem,  
A nasze gimnazjum kształci znakomicie.

Harbutówka płynie, Harbutówka staje,  
Raz na czas wylewa i robi nam „pranie”!



rodzinne

Zanim na dobre ruszy lato pełne festynów i imprez plenerowych, na pikniki w przyjaznym gronie, pełne atrakcji i dobrej zabawy, zaprosiły szkoły. Ogromnym sercem i wkładem pracy przygotowali je rodzice, wspierani przez nauczycieli, pracowników szkoły, uczniów i darczyńców. Nikt nie szczędził pracy, wiedząc, że wyjdzie ona na korzyść szkołom, czyli dzieciom. Na pikniki mieszkańcy przybywali całymi rodzinami, odwiedzili je przedstawiciele władz samorządowych i przyjaciele naszych szkół.

### Z Pipi w Rudniku



WZ  
fot. z archiwum ZPO w Rudniku

Najwcześniej, bo w sobotę 21 maja już z samego rana, wystartował Rudnik. Na tereny wokół szkoły przybyli uczniowie, rodzice, nauczyciele i pracownicy szkoły, a także goście, których serdecznie witała Rada Rodziców i dyrekcja szkoły. Program artystyczny zapewnili uczniowie, serwując ze sceny barwne i pomysłowe występy. Piknik dedykowany był rodzinie, więc nie brakło życzeń dla mamy, taty i dzieci.

Rodzice zadbali, by nikomu nie zabrakło sił, serwując wspaniałe wypieki, kawę, kiełbasę z grilla. Zorganizowana została loteria fantowa (każdy los wygrywa). Można było poskakać na dmuchanym zamku, zamienić twarz w wesoły obrazek, składać fantastyczne kształty z balonowych rurek. Wśród atrakcji nie zabrakło malowania twarzy i wspólnej zabawy z „Pippi”.

WZ  
fot. Anna Witalis-Zdrzeńicka

### Zabawa w zdrowie w Sułkowicach

Kto nie wierzy, jak ważne jest zdrowie, niech przeczyta napis, który ułożyły z własnych ciał gimnastyczki z V klasy (na zdjęciu poniżej). Wszak kto jest zdrowy, ten jest gibki, wesoły i chętny do zabawy. Na pikniku w niedzielę 12 czerwca każdy przekonywał o tym w sobie właściwy sposób. Uczniowie występowali na scenie ze specjalnie przygotowanymi prozdrowotnymi programami artystycznymi i inscenizacjami, tańczyli między występami, malowali plakaty promujące zdrowie, które włączone były w scenografię imprezy, a nauczycielki – w eleganckiej stylizacji na kabaret lat 20. XX wieku – odtańczyły układ z kapelusznami. Szkolni sportowcy zademonstrowali pokaz judo i gimnastyki artystycznej. Można było pokonać rodzinny tor przeszkód, zagrać w meczu rodzice kontra nauczyciele wieńczącym sportowe zmagania pikniku i obejrzeć pokaz udzielania pierwszej pomocy w wykonaniu druhów z OSP.

Kto niekoniecznie chciał spędzić ten czas na sportowo, mógł wziąć udział w quizach i konkursach, licytować rękodzieła i fany podarowane przez sponsorów, zagrać na loterii nie ryzykując nic, bo wszystkie losy były pełne. Na rozłożonych na terenach szkolnych stoiskach proponowano zdrowe przekąski, pomiar ciśnienia, porady zdrowotne, warsztaty origami. Zorganizowano kącik zabaw małego dziecka i kącik ciekawej książki. Był grill, napoje zimne i gorące, lody, dmuchańce do skakania – dla każdego coś miłego.



WZ  
fot. z archiwum ZPO w Krzywaczce

### Swobodni jak ptaki w Krzywaczce



WZ  
fot. z archiwum ZPO w Krzywaczce

Ten tytuł to nie metafora, bo na pikniku w Krzywaczce (w niedzielę 12 czerwca) można było oglądać dzikie ptaki (oczywiście pod opieką hodowców). Ale jest też metaforą, bo jak barwne, swobodne ptaki śpiewały, tańczyły i prezentowały swoje talenty dzieci z przedszkola i najmłodszych klas szkolnych. Ze sceny popłynął śpiew szkolnego chóru i laureatów konkursu piosenki angielskiej, zawirował układ koła tanecznego, występowali indywidualni utalentowani uczniowie. W doskonały humor wprawił widowieństwo dowcipny pokaz mody literackiej.

Na terenach wokół szkoły można było wziąć udział w turnieju szachowym, rozgrywkach sportowych i spróbować sił na strzelnicy. Potencjał szkolnego placu zabaw został w tym dniu wsparty zaproszonym wesołym miasteczkiem. Rodzice postarali się o smakołyki, sponsorzy o nagrody, gaźdzety i fany, a wszyscy – o wspaniałą atmosferę.

awz |

Co, jak co, ale sztukę panowania nad emocjami Beata Szuba opanowała perfekcyjnie. Rozmawiamy tuż przed wyjazdem dzieci z Elegii na 27. Przegląd Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych „Krakowiaczek” w Łoniowej koło Brzeska Okocim.

Dzieci są pełne emocji i wrażeń, Beata – spokojna, skupiona, uśmiechnięta (gdy ktoś na nią patrzy). Zawsze zachwycał mnie ten promienny uśmiech na twarzach dziewczyn i chłopaków z Elegii, nawet pod sam koniec morderczego, ponadgodzinnego występu.

*Beata: Panowania nad emocjami również nauczyłam się w Elegii. Przecież ja w zespole jestem już od 18 lat. Byłam taka jak oni, gdy zaczynałam. Miałam 7 lat. Wiem, jak bardzo człowieka potrafi wykończyć trema. Nogi się uginają, ale trzeba się uśmiechnąć i dać z siebie wszystko. Tyle razy tego doświadczaliśmy, że można było w sobie wypracować i ten dystans, i ten uśmiech. Świetnie rozumiem, co przeżywają teraz dzieci.*

- A pani? Bardzo się pani denerwuje tym występem?

- Na pewno trochę tak, ale ja uważam, że jedziemy bez obciążeń. Od tak młodego zespołu nikt poważny nie oczekuje od razu nagród. Dla dzieci to bardzo ważne, żeby mogły pokazać, co osiągnęły, zobaczyć inne zespoły. Wierzę, że zatańczą dobrze. I to wystarczy. Poza tym każdy taki wyjazd je integruje. Wiem z własnego doświadczenia, ile to daje. Nagrody i wyróżnienia to wartość dodana – cieszą, ale nie są najważniejsze.

Najmłodsza formacja Elegii to całkiem małe dzieci, sam początek podstawówki. Na palcach jednej ręki można policzyć te, które są w zespole dłużej niż rok. Większość rozpoczęła swoją przygodę z rudnickim folklorem w październiku, kilkoro w grudniu, a są i takie, które ćwiczą dopiero od kwietnia. Dziś Mała Elegia to 33 dzieci, w tym 10 chłopców. Dzieci występowały już na różnych uroczystościach i przy różnych okazjach gminnych, zawsze zbierając owacje, wyrazy serdeczności i uznania dla efektu, jaki osiągnęły w tak krótkim czasie. Dziś po raz pierwszy pokażą się obcej widowni, przed surowymi jurorami – znawcami folkloru, skrupulatnymi strażnikami tradycji, którzy wypomną każde potknięcie, niedociągnięcie – bez taryfy ulgowej.

Dorośla Elegia od lat jeździ na Krakowski Wianek do Szczurowej (również w powiecie brzeskim) – Przegląd Zespołów Regionalnych, Kapel, Instrumentalistów, Grup Śpiewaczych i Śpiewaków Ludowych im. Jędrzeja Cierniaka. W tym roku konkurs zaliczył już 37. edycję – jest starszy niż tancerze z Elegii. I po raz pierwszy od kilku ładnych lat Elegia wróciła z tego przeglądu z nagrodą – zajęła 3. miejsce w kategorii formy autentyczne.

*Beata: Zawsze jechaliśmy na ten przegląd z naszymi tańcami z okolic Rudnika: kowalem, cyganem, mogilanką, polką jasięską, krakowiakiem charakterystycznym dla Rudnika. Ale nigdy nie pokazywaliśmy w swoim programie form obrzędowych. W tym roku dołożyliśmy obrzędy wielkanocne i to chyba przeważało, że dostaliśmy tę nagrodę. Poza tym przegląd odbywa się na terenach krakowiaków wschodnich. Nasz folklor autentyczny to krakowiaczy zachodni. Stroje są bardziej ubogie niż w rejo-*

# Mała Elegia – zdobyła ostrogi,



Mała Elegia przed występem w Łoniowej

fol. Halina Obst

nie Tamowa, Limanowej czy samego Krakowa. Nasze stroje męskie są bez zdobnych kaftanów, pawich piór – tylko płótnianka i czapka magierka. Każde odstępstwo to punkty ujemne. Trzeba być bardzo uważnym.

- Ile było zespołów?

- W sumie było 74 prezentacje w różnych kategoriach. Wystąpiło ok. 600 osób. To duży przegląd. My występowaliśmy w trzecim dniu. Tym bardziej cieszy ta nagroda, że jury było już wtedy bardzo zmęczone.

- Nagroda to 1400 zł. Na co ją przeznaczycie?

- Zabieramy dzieci i jedziemy na wycieczkę. Należy im się nagroda za ich ciężką pracę. A i nam, starszym przyda się trochę relaksu.

- A propos wyjazdów, słyszałam, że jedziecie do Ronchamp w tym roku.

- Będziemy tam we wrześniu na zlocie starych samochodów. To było bardzo miłe, bo nasi gminni partnerzy z Ronchamp wręcz poprosili o to, by Elegia przyjechała.

- Na własne oczy widziałam, jak w Ronchamp honoruje się Elegię – na stojąco. Pojedziecie całym zespołem?

- Tak, 6 dorosłych par i kapela.

To będzie we wrześniu. A teraz dzieci jadą do Łoniowej – z Beatą Szubą jedzie dyrektor Sułkowskiego Ośrodka Kultury Halina Obst i Judasze – czyli kapela Elegii z instruktorem – Stanisławem Judaszem na czele. Bez pana Staszka w ogóle nie ma mowy o występie – to już w Elegii człowiek – firma. Nie jedzie natomiast szefowa Elegii Joanna Ulman, która na razie musi być wyłączone z prac zespołu w związku z urlopem macierzyńskim.

*Beata: Ale jest z nami duchem i bardzo przeżywa każdy występ. Przecież przez ostatnie lata to ona wszystko wypracowała. I ta na-*

groda w Szczurowej to też jej dzieło. Ja tylko zbieram to, nad czym tak cierpliwie i konsekwentnie pracowała Joanna.

Przy wyjeździe dzieci do Łoniowej są też inni członkowie zespołu. Trzymają za matych kciuki, kibicują im.

*Beata: Elegia to więcej niż zespół, gdzie się przychodzi na próby, występy i tyle. My się zwyczajnie przyjaźnimy, lubimy spędzać ze sobą czas. Niedawno miałam wyczekane od dawna wolne i nie musiałam iść na próbę zespołu. Planowałam, że nie wiadomo co zrobię w tym czasie. Bardzo już tęskniłam za wolnym dniem. Ale gdy przyszedł czas na próbę, to nie wiedziałam, co mam ze sobą zrobić. Cały ten czas spędziłam na niczym. Dopiero gdy skończyła się próba mogłam znowu coś robić. Bez sensu.*

Dorośla Elegia to dziś 6 par. 4 dziewczyny doszły w tym roku, reszta to weterani, jak Beata – czyli młodzi, dynamiczni, ludzie po studiach, na co dzień zajmujący się odpowiedzialną pracą. Wychowali się w Elegii. Część z nich założyła już rodziny, ma dzieci. A komu dzieci podrosną i mają choć trochę smykałki – ten prowadzi je do zespołu. W Małej Elegii tańczy i śpiewa już kilkoro dzieci starszej formacji. A w najstarszej – w chórze Elegii – można znaleźć ich babcie i dziadków.

*Beata: U nas każdy, kto chce być w zespole, ma tu swoje miejsce. Jak mu nie idzie tańczenie, to może ładnie śpiewa, albo można go ustawić przy obrzędach. Z Elegii nie wyrzuci się nikogo, kto chce w niej być. Z czasem nawet ten mniej utalentowany złapie rytm.*

- Studiowaliście w Krakowie, Warszawie, na Śląsku. Tacy ludzie, jak wy, to cenny rarytas dla uczelnianych zespołów. Nie było transferów?



# dorośla Elegia – 3. nagrodę



Beata Szuba po powrocie z przeglądu w Łoniowej

foto. Anna Witalis-Zdrzenicka

- Chyba każdy z nas miał taką propozycję. Mogliśmy być w Słowiankach, Mazowszu, Śląsku... Ale nikt się nie zdecydował. Dla nas zespół to Elegia.

Dorośla Elegia trzyma kciuki za dzieci odjeżdżające na przegląd. Kto jest na miejscu, dodaje im otuchy. Starsi dobrze pamiętają, jak to jest, kiedy tak wiele trzeba się nauczyć; jak jest wtedy trudno. Teraz nawet jeszcze trudniej, niż gdy oni byli mali. Wtedy, chociaż mało kto sam mówił gwarą, to przecież słyszało się ją często dookoła. Dziś dzieci nie tylko nie mówią, ale nawet nie są z gwarą osłuchane. Muszą się jej uczyć od zera. Muszą też nauczyć się tak występować, jakby się bawiły, nie przodem do widowni, ale do siebie nawzajem. To bardzo trudne, gdy się wie, że za plecami są ludzie, którzy na nich patrzą. I nie wolno się rozbeczeć, zejść ze sceny, wołać mamę. Trzeba się uśmiechać i robić swoje.

Dzieci już w autobusie, stroje spakowane, kapela ulokowała instrumenty. Pan kierowca odpala silnik i jazda. Po drodze otuchy dodaje śpiewanie. Bezcenna kapela wie, jak rozruszać małych artystów.

\*\*\*

- Jak się udał występ? Podobało się wam?
- Bardzo fajnie. Tam scena była taka duża, większa niż u nas. Dobrze się tańczy na takiej scenie.
- Wszystko wam wyszło. Jesteście zadowoleni? Patrzyliście na inne zespoły?
- Tak. Inne zespoły też były bardzo ładne.

Dzieci są zmęczone, jedne biegają do rodziców, inne dzielnie pomagają rozpakować dobytek z autobusu. Razem z dorosłymi taszczą stroje, rekwizyty. Ale buźki uśmiechnięte. Mają za sobą pierwszy występ na przeglądzie i nie za-

waliły niczego. Mają świadomość, że dały z siebie wszystko i zasłużyły na pochwałę.

Beata: Tam był straszny młyn. Występowało ponad 550 dzieci z 17 zespołów folklorystycznych. I wszystkie były starsze: i stażem, i wiekiem. Byliśmy najmłodszym zespołem. Ale nasze dzieci zaprezentowały się bardzo dobrze, pokazały, że mają duże możliwości.

Słowa Beaty potwierdzają wszyscy dorośli: i pan Staszek, i pani dyrektor SOK, i pan kierowca. Każdy mówi to samo: - Dzieci wystąpiły bardzo ładnie. Byliśmy z nich dumni.

Dorośli są chyba jeszcze bardziej zmęczeni od dzieci. A to przecież oni muszą dokończyć program tego dnia. Niosą instrumenty, stroje. Obładowana Beata wysiada z autobusu. Widzi, że przymierzam aparat fotograficzny. Natychmiast pojawia się na twarzy uśmiech. Pełny profesjonalizm.

\*\*\*

Halina Obst: Nie było nagrody – trudno. Ale występ był udany, zwłaszcza biorąc pod uwagę wiek dzieci i ich króciutki staż w zespole. Samo jury nie dowierzało, gdy mówiliśmy, że te dzieci ćwiczą dopiero od kilku miesięcy, a już tyle zrobiły.

- Mieliście okazję rozmawiać z jury?

- Tak, wszystkie zespoły otrzymały od jurorów wskazówki, co należy dopracować. To było bardzo cenne.

- A wam co wytknęli?

- Że koszule były zbyt czyste. Słyszeliśmy, jak innemu zespołowi wytknęli niebieskie wstążki, bo powinny być czerwone. My mieliśmy czerwone.

- Tylko te koszule?

- No przede wszystkim, bo to zdaniem jury to jest za mało autentyczne. Poza tym jurorzy

mówili, że zdarzały się momenty, gdy dzieci nie grały do siebie, tylko do widowni.

Beata: My wiemy, że tak powinno być i uczymy tego dzieci. One też to wiedzą, ale mają już za sobą kilka występów do widowni i nie zawsze potrafią nad tym zapanować.

- Zraził was ten brak wyróżnienia?

Beata: Ależ skąd. Przecież mówiłam, że się nie spodziewam nagród. Ja cieszę się z tego, że wypadli dobrze, podobali się, zrealizowali program. Jestem z nich dumna.

Halina: Trochę mi żal, że dzieci nie dostały wyróżnienia, bo dla dzieci byłaby to większa motywacja. Każdy zespół wie, jak trudno jest zachęcić dzieci, zwłaszcza chłopców, do przyłączenia do zespołu. Ale sam udział w przeglądzie też był ważnym etapem ich rozwoju. Gdy wracaliśmy, to mówiły: Teraz będę pilniej ćwiczyć, będę chodzić na wszystkie próby. Podobało im się. I one podobały się widowni.

- Kto był w jury?

Beata: Przewodniczącą jury była Aleksandra Szurmiak-Bogucka – etnomuzykolog z Krakowa. To bardzo surowa jurorka, znana z tego, że zwraca uwagę na najmniejszy szczegół. Bardzo dba o zachowanie form autentycznych folkloru. Poza tym w skład jury wchodziła: Wiesława Hazuka - choreograf z Tamowa, Jadwiga Adamczyk i Benedykt Kafel - muzyk i etnograf z MCK Sokół w Nowym Sączu, który jest organizatorem tej imprezy. Skład jury był zresztą taki sam, jak na Krakowskim Wianku.

- Czy jury także dorosłej Elegii zwracało na coś uwagę?

- Mieliśmy zapowiedziane, że porozmawiamy z nami dzisiaj, po przeglądzie dziecięcym, ale nie doszło do tej rozmowy.

- Dlaczego nie jeżdżicie częściej i na inne przeglądy, tylko wiecznie do Szczurowej.

- Bo jest bardzo mało takich przeglądów, w których my moglibyśmy wystąpić. Elegia prezentuje folklor autentyczny, dbamy o jego zachowanie, a to oznacza, że na przeglądach, które są dla nas dostępne, możemy tańczyć wyłącznie te tańce, które są właściwe dla naszych okolic. W repertuarze mamy tańce z różnych regionów Polski: i śląskie, i łowickie...  
- ..i tańce spiskie? Macie piękne stroje i układ, który bardzo się podoba. Do innych tańców też macie stroje, np. łowickie.

- No tak, ale np. z tańcami spiskimi moglibyśmy pojechać na jakiś przegląd góralski. A przecież nie pojedziemy do górali z ich folklorem. Oni zawsze zatańczą to lepiej, bo mają to w genach.

- Kiedyś było takich przeglądów więcej?

- Zdecydowanie tak. Ale od kilku lat nie ma na nie pieniędzy, więc nie są organizowane. Ale będziemy szukali. Zwłaszcza tych dla dzieci. Chcielibyśmy pojechać na krakowski Rynek.

- Wiążecie z dziećmi nadzieję na rozbudowanie zespołu?

Halina: Pewnie, że wiążemy. Nie mamy grupy średniej, w wieku gimnazjalnym. Będziemy się starali tak zachęcać te dzieci, żeby się wciągnęły w zespół na poważnie. To jest duża grupa i można mieć nadzieję, że przynajmniej część z nich z nami zostanie. W końcu Rudnik to Elegia. Rudniczanie Elegię mają w krwi.

Anna Witalis-Zdrzenicka |

## Rzemiosło i rzemieślnicy – po naszymu

# Meble i ryby

## Roberta Koźlaka

**Robert Koźlak – właściciel stolarskiej firmy Produkccyjno-Handlowo-Usługowej Robiko z Sułkowic – pochodzi z Sułkowic, wychował się na Zielonej. Teraz mieszka obok stadionu sportowego z żoną Renatą i dwójką dzieci: Dawidem i Ewelina.**



Robert Koźlak w swoim warsztacie

fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

– *Gdzie się pan nauczył stolarstwa?*

– Po skończeniu szkoły stolarskiej w klasie wielozawodowej w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach, miałem praktyki w zakładzie stolarskim u Zbyszka Dańko.

– *Kiedy pan założył swoją firmę?*

– W 1993 r. Istnieje już 23 lata. Początkowo dzierżawiłem pomieszczenia w GS-ie na Zielonej, a w 1998 r. wybudowałem zakład na ul. Tysiąclecia. Rodzice bardzo mi pomogli przy stworzeniu firmy, za co im jestem bardzo wdzięczny. Pracuje ze mną żona, ona zajmuje się papierami i księgowością. Projekty i pomiary, aranżacje wnętrz robię ja. Na początku pracowałem sam, potem zatrudniałem dwie osoby. Teraz zatrudniam pięciu chłopaków z Sułkowic. Syn w zeszłym roku skończył szkołę i pracuje ze mną. Kształcę też uczniów, którzy przychodzą do mnie na praktyki. Teraz mam uczniów z Rudnika i Harbutowic.

– *Czy mają państwo jakąś konkretną specjalizację?*

– Firma zajmuje się produkcją mebli na zlecenie – robimy meble do całych domów, wszystko, zwłaszcza kuchnie, szafy, robimy też łazienki, zabudowy w poddaszach. Nie mamy seryjnej produkcji, wszystko na indywidualne zamówienie.

– *Dla kogo głównie pan pracuje? Skąd przychodzą zlecenia?*

– Dużo zamówień wykonujemy na terenie Podhala, Orawy i Spiszu. Na miejscu w Sułkowicach i okolicy też przyjmujemy zamówienia, o ile ktoś ma taką wolę. Ale 70% naszej produkcji wykonujemy do krajów ościennych: Czech, Słowacji, Austrii i Niemiec. Tam mamy główne rynki zbytu.

– *W jaki sposób dociera pan do klientów?*

– W Nowym Targu miałem ekspozycję mebli, która pozwoliła mi zdobyć tamten rynek. Jeździłem też na targi budowlane do Krakowa, Kielc i Nowego Targu. Trochę znam język niemiecki, ale teraz mam też menedżera, który szuka klientów. Ze Słowakami i Czechami jakoś się dogaduję. Teraz „reklama” firmy to głównie poczta pantoflowa, z polecenia. Nie narzekamy na brak pracy.

– *Kto najczęściej u Pana zamawia?*

– Zwykli ludzie. Ktoś robi remont, ktoś buduje nowy dom. Robimy projekty, doradzamy, jak najlepiej zorganizować np. kuchnię, żeby była funkcjonalna, ergonomiczna i ekonomiczna. To są projekty indywidualne, dostosowane do danego pomieszczenia i potrzeb konkretnego klienta. Klient mówi, co chce, a resztę robi firma.

– *Jak długo trwa realizacja zamówienia?*

– Od 4 do 6 tygodni.

– *Gdzie zaopatruje się pan w materiały do produkcji mebli?*

– Na miejscu w hurtowniach, tu przecież jest zagłębie stolarskie, więc mamy sporo sklepów do wyboru.

– *Skoro jest zagłębie, to jest i konkurencja...*

– Konkurencja jest duża, ale raczej współpracujemy niż konkurujemy. Każdy ze znajomych stolarzy ma swój rynek zbytu.

– *Meble nie są chyba jedynym pana zajęciem? Do pana przychodzi się też po ryby.*

– Zgadza się. To taka moja działalność hobbystyczna. Prowadzę przydomową hodowlę ryb: karpi i pstrągów. Sprzedajemy je sezonowo – głównie w okresie świątecznym. Planujemy jeszcze wprowadzić latem sprzedaż ryb na grilla.

Rozmawiała Joanna Gatlik-Kopciuch |

## Ogłoszenie UM

Wykaz lokali usytuowanych w budynku Ośrodka Zdrowia w Sułkowicach, stanowiącym własność Gminy Sułkowice, przeznaczonych do przekazania w najem w trybie przetargu, z przeznaczeniem pod handel lub usługi:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia lokalu	Położenie i opis lokalu	Okres trwania umowy	Nr Księgi wieczystej	Przeznaczenie	Stawka netto za 1 m <sup>2</sup>
1.	140/1	20 m <sup>2</sup>	lokal położony w przyziemiu budynku Ośrodka Zdrowia w Sułkowicach, przy ul. Szkolnej 9 (brak wody).	3-10 lat	KW KR1Y/00028446/1	usługi lub handel	15 zł

Do wycycytowanej stawki za 1 m<sup>2</sup> zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Niniejszy wykaz podlega ogłoszeniu w BIP-ie oraz na stronie internetowej UM a także wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sułkowicach na okres 3 tygodni (art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o gospodarce nieruchomościami – tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz.1774 ze zm.).

# A dzieci jak owoce w ogrodzie dojrzewają

Sułkowskie przedszkola postanowiły w tym roku obchodzić Dzień Matki, Dzień Dziecka, Dzień Ojca (przedterminowo), wreszcie Dzień Rodziny w Sułkowskim Ośrodku Kultury. Niemal dzień po dniu salę widowiskową zapęfniały dzieci, rodzice, a nawet babcie i dziadkowie.

## Dzieci – rodzicom

W tym roku niewątpliwie furorę zrobiła piosenka o rodzicach, którzy: *z własnej woli stali się ogrodem, / a dzieci jak owoce / w ogrodzie dojrzewają / chronione miłością mamy / chronione miłością taty.*

Śpiewały ją i dzieci z Jedynki, i dzieci z Dwójki, i dzieci z różnych formacji prowadzonych przez SOK na własnym – ośrodkowym Dniu Matki.

Oczywiście przedstawienia przygotowane przez dzieci składały się z różnych piosenek, wierszy, tańców i inscenizacji, wykonywanych najpiękniej – bo dla rodziców.



Galeria portretów Mamy narysowanych przez dzieci ze świetlicy szkolnej w Krzywaczce

## Rodzice – dzieciom

Trójka, czyli przedszkole nr 3, również zarezerwowało salę w SOK-u. Tradycyjnie już wystąpili rodzice z baśniowym spektaklem przygotowanym specjalnie na Dzień Dziecka. Tym razem

na scenę wkroczyła Śnieżka, krasnoludki, zła macocha i książkę. Obok dzieci z Trójki na widowni zasiedli goście ze Środowiskowego Domu Samopomocy i DPS w Harbutowicach.

A po spektaklu aktorzy częstowali wszystkich łakociami i słicznymi uśmiechami.

## Mechaniczne motyle i piosenka rozrywkowa

Dzieci i młodzież z całego powiatu myślenickiego, a nawet szerszego regionu uczestniczyła w trzech powiatowych konkursach rozegranych w maju w Sułkowskim Ośrodku Kultury.

Najpierw rozstrzygnięty został konkurs piosenki rozrywkowej, w którym wzięło udział 85 uczestników (zespół to jeden uczestnik) w 9 kategoriach. Z naszej gminy „Super” I miejsce w kat. zespołów przedszkolnych zdobyły dzieci z PS nr 2, chór SP z Krzywaczki – I miejsce ex aequo w swojej kategorii, chór Unisono z Gimnazjum w Krzywaczce – II miejsce (I miejsca nie przyznano), a w kat. starszych uczestników wygrał chór Seniorów ZPiT Elegia z Rudnika. W kat. osób niepełnosprawnych triumfowali uczestnicy zajęć w ŚDS.

Fantazyjne i mechaniczne motyle były tematem tegorocznego, bardzo popularnego konkursu plastycznego *Zwierciadło*. Do SOK wpłynęły 262 prace, z czego 41 otrzymało nagrody. GRAND PRIX za swojego przestrzennego motyla otrzymał Kacper Gaweł z SOK (uczeń szkoły podstawowej w Sułkowicach). Dzieci z gminy Sułkowice zdobyły też nagrody i wyróżnienia w poszczególnych kategoriach.

Organizatorem konkursów był SOK, a część nagród ufundowało starostwo powiatowe. Nasz radny powiatowy Andrzej Pułka wręczał je w imieniu starostwa. W jury zasiadała druga radna powiatowa z naszej gminy Aleksandra Korpał, a pracom jurorów szefował przewodniczący Rady Miejskiej Jan Socha. Pełne Wyniki konkursów dostępne są na stronie: <http://sok.sulkowice.pl>

awz |

## Adaś zaśpiewał w Filharmonii Krakowskiej

Adaś Lempart z Harbutowic został zaproszony do udziału w koncercie charytatywnym z okazji 10-lecia Małopolskiego Hospicjum dla Dzieci, który odbył się w Filharmonii Krakowskiej 10 maja.

Jak widać na plakacie obok, podczas koncertu można było posłuchać i zobaczyć czołowe osobowości polskiej estrady. A między nimi nasz Adaś Lem-

part. Uwagę na niego zwróciła reżyserka widowiska Katarzyna Cygan podczas jego występów w SOK-u i to ona zaprosiła go do udziału w koncercie. Adaś zaśpiewał m.in. piosenkę *Motyłem jestem*, nawiązującą do ulotnego życia dziecka. Od widowni otrzymał gorące brawa, a od gwiazd, m.in. lidera TSA Marka Piekarczyka – wiele serdecznych słów uznania, wskazówek scenicznych i zachęty do dalszej pracy nad swoim talentem. red. |

## W przedszkolach

Oczywiście Dzień Mamy lub połączony Dzień Rodziny obchodziły wszystkie przedszkola w gminie. Tylko przedszkole w Biertowicach zaplanowało tę uroczystość bliżej Dnia Ojca – na 16 czerwca (w maju całe ZPO przechodziło kuratorską ewaluację, która zakończyła się wysokimi notami we wszystkich kontrolowanych obszarach).

W pozostałych miejscowościach mamy i tatów zaproszono do przedszkola, a w Rudniku i Krzywaczce odbyły się ponadto pikniki rodzinne (o których piszemy osobno na s. 15). red. |



Plakat koncertu w Filharmonii Krakowskiej z nazwiskiem Adasia Lemparta



## Konkursów czas

**Wiosna w szkołach obfituje konkursami. W konkursowe szranki stają nawet przedszkolaki. Oto wyniki kilku konkursów z maja br.**

W gminnym konkursie przed-szkolnym „Tato, tato – już lato” rozegranym w Krzywaczce 5 maja w kat. dzieci młodszych zwyciężyli: I miejsce – Iga Sadowska z Krzywaczki, II miejsce – Julia Oliwa z PS 3 w Sułkowicach, III miejsce – Gabriela Siuta z PS nr 2 im. Św. Mikołaja w Sułkowicach. W kat. 5- i 6-latków wygrali: I miejsce – Justyna Cyrek z Rudnika, II miejsce – Hanna Krupa z PS nr 1 w Sułkowicach, III miejsce – Adrian Bielarz PS z Rudnika. Wyróżnienia otrzymały: Martyna Świerk z PS nr 2 im. Św. Mikołaja i Julia Moskal z PS nr 3 w Sułkowicach.

Gminny konkurs wiedzy o patronie w tym roku rozegrany został 19 maja w Harbutowicach, więc jego uczestnicy – 10 dwuosobowych zespołów z Krzywaczki, Biertowic, Rudnika, Sułkowic i Harbutowic rywalizowali w 10 konkurencjach związanych z osobą Papieża Jana Pawła II, były to między innymi rebusy, krzyżówka, puzzle, rozsypanki wyrazowe z cytatami papieskimi, kolorowanie herbu papieskiego, rzeczy, które należało skojarzyć z osobą Papieża itp.

Zwycięzcy: I miejsce – Dawid Gaweł i Paulina Chodnik z Harbutowic, II miejsce – Natalia Malina i Sylwia Szla-

chetka z Sułkowic, III miejsce – Adam Lempart i Paweł Smajdor z Harbutowic.

Każdy uczestnik za udział otrzymał kolorową piłkę – symbol dzieciństwa i sportowego ducha Karola Wojtyły, a nagrody i dyplomy wręczyła wizytator Kuratorium Oświaty Sylwia Odrzywałek wraz z dyrektorką Małgorzatą Kisielewską.

W gminnym konkursie z języka angielskiego, rozegranym w szkole podstawowej w Sułkowicach 23 maja zwyciężyli: I miejsce – Edgar Piechoła, II miejsce – Aleksander Grzybek, III miejsce – Agnieszka Golonka. Konkurs obejmował testy pisemne, słuchanie i umiejętność porozumiewania się w życiu codziennym.

Niedziątkowe systemy liczbowe były w tym roku tematem wiodącym gminnego konkursu matematycznego dla II klas gimnazjów, rozegranego 30 maja w ZPO w Rudniku. W konkursie startowały 2-osobowe zespoły ze wszystkich gminnych gimnazjów, które w pierwszej części konkursu demonstrowały przygotowaną prezentację, a w drugiej – rozwiązywały niebanalne zadania matematyczne. I miejsce zajął zespół Grzegorz Zmija, Anna Rywotycka z Rudnika, II miejsce – Monika Świątło i Wiktoria Bochenek z Sułkowic, III miejsce – Emilia Małota i Zuzanna Szatan z Rudnika.

Nagrody w gminnych konkursach funduje burmistrz Piotr Pułka. | red.

## Z powiatu do województwa

**Zwycięskie prace o tematyce strażackiej, wyłonione na etapie gminnym, zostały ocenione przez komisję powiatową 6 maja br. Kilka prac z naszej gminy awansowało do etapu wojewódzkiego**

Z naszej gminy laureatkami I grupy (czyli klas od 1–3 szkoły podstawowej) zostały Wiktoria Garbień z SP w Sułkowicach (1. miejsce) oraz Nikola Klimczyk z ZPO w Biertowicach (2. miejsce). Wyróżnienia otrzymali: Artur Kluzik i Faustyna Mikołajczyk z ZPO w Harbutowicach.

Laureatką konkursu w II grupie (klasy od 4 – 6) została Maria Gumularz z SP w Sułkowicach (5. miejsce). Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: Radosław Kuchta i Jagoda Zawada z SP w Sułkowicach oraz Tomasz Pasternak i Wiktoria Kluzik z SP w Harbutowicach.

W III grupie (uczniowie gimnazjum) 5. miejsce zajęła Natalia Piegza z ZPO w Rudniku, a wyróżnienie otrzymała Marcelina Żak, także z Rudnika.

Wszystkie te prace zostały zakwalifikowane do wojewódzkiego etapu konkursu i zostały już wysłane do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Pozostałe prace można oglądać w Myślenickim Ośrodku Kultury i Sportu. | jgk |

## Archiwalne Sułkowice



fotografie z archiwum Władysława Bartosza



Zdjęcia niepublikowane z 1984 roku.

Pierwsza murowana Szkoła Kowalska w Sułkowicach wybudowana w 1904 roku, a zaprojektowana przez Józefa Sarego, polskiego architekta i budowniczego, nadinspektora namiestnictwa c.k. i wieloletniego drugiego wiceprezydenta Krakowa. Józef Sare miał na swoim koncie takie słynne budowle, jak: Gimnazjum w Tarnowie, Gimnazjum im. Nowodworskiego i Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie, Szkołę Ślusarską w Świątnikach Górnych i wiele innych znanych budynków. To z jego inicjatywy jako wiceprezydenta, Kraków zakupił Lasek Wolski.

Widoczny na fotografii z lewej strony ganeczek, to nic innego, jak wejście do ubikacji.

Władysław Bartosz |



Szkoła Podstawowa w Sutkowicach



fot. Anna Witalis – Zdrzenicka

Family Fest w Gimnazjum



# PIKNIKI

# SZKOLNE

ZPO w Krzywaczce

fotografia z archiwum szkoły



ZPO w Rudniku

fotografia z archiwum szkoły



fot. Anna Witalis – Zdrzenicka



Przedszkole nr 1

dla Mamy, Taty, Dziecka

fot. Beata Szuba



Przedszkole nr 2

dla Rodziny



dzieci z Rudnika

fot. Anna Witalis – Zdrzenicka



Przedszkole nr 3 – rodzice

fotografia z archiwum szkoły



dzieci z Krzywaczki

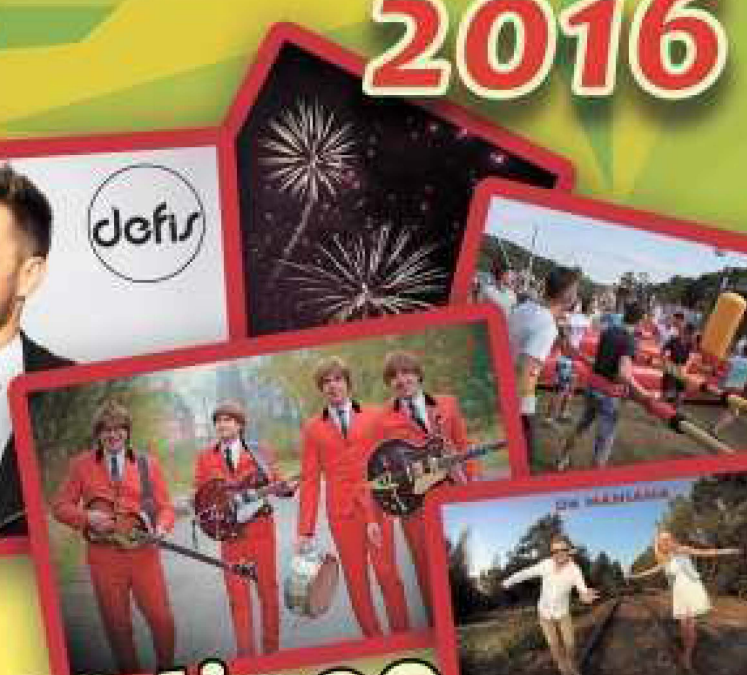




# Dni Sulikowic 2016

STADION KS GOŚCIBIA  
UL. SPORTOWA 45

Prowadząca:  
Dorota Ruśkowska  
(Teatr w Stodole)



## 9 lipca SOBOTA

- 16:00 Zespół Porch
- 17:00 Elegia
- 17:30 Zbyrcoki
- 18:00 Pokaz MMA Maximus Warriors
- 19:00 Orkiestra Dęta
- 20:00 Adrianna Zajda

### ★ 20:30 BACIARY

- 22:00 Pokaz sztucznych ogni
- 22:10 Dyskoteka - DJ Freaky Fresh
- 02:00 Zakończenie imprezy

## 10 lipca NIEDZIELA

- 15:00 Tancerze Chillax z Rudnika
- 15:30 Dzieci Chudego
- 16:30 Retro
- 17:00 Paulina Rusek
- 17:30 Dr Maniana
- 18:15 Finał Mega - piłkarzyków
- 18:30 SZALONE GITARY
- 20:00 Zumba M. Jaworska

### ★ 20:30 DEFIS

- 22:00 Dyskoteka - DJ Paku
- 24:00 Zakończenie imprezy

### ATRAKcje:

VII Turniej MEGA – piłkarzyków,  
Luna Park z Czech,  
stoiska stowarzyszeń gospodyń z potrawą  
regionalną – sulikowicką krzonówką,  
pokaz sztucznych ogni

Patronat Medialny:

Sponsorzy:

Organizator: Urząd Miejski w Sulikowicach

